UNE ✦ SACRA

Judaizm

Wyjście

(Szemot)

✦ ✦ ✦

Przekład Izaaka Cylkowa

Informacje

Język oryginału	Ancient Hebrew
Wersja	Przekład Izaaka Cylkowa
Wydanie	1
Przekład	Izaak Cylkow
Źródło	Sefaria — przekład Izaaka Cylkowa (1883–1908), za bibliepolskie.pl
Licencja	CC BY-NC-SA 4.0 · oryginał: Public domain

O tekście:

Niewola w Egipcie, Mojżesz, dziesięć plag, wyjście z Egiptu, przejście przez morze i nadanie Tory na Synaju wraz z prawami przymierza i budową Przybytku. Po hebrajsku: שְׁמוֹת.

Jest to druga księga Tory. Wyjście z Egiptu jest centralnym wydarzeniem żydowskiej pamięci: opowiada się o nim co roku podczas nocy paschalnej przy wieczerzy sederowej i wspomina w codziennych modlitwach.

Znajdują się tu Dziesięć Przykazań (rozdz. 20) oraz Pieśń Morza (rozdz. 15), odmawiana każdego ranka w synagodze.

Źródło: https://www.sefaria.org/Exodus.1?ven=Bible_in_Polish%2C_trans._Izaak_Cylkow%2C_1841_-_1908_[pl]&lang=bi

Warunki korzystania z tej wersji podaje wskazane wyżej źródło. Układ tego pliku należy do Une Sacra (CC BY-NC-SA 4.0); tekst zachowuje licencję podaną wyżej.

Wydanie cyfrowe przygotowane 27 listopada 2026 przez Une Sacra, otwartą bibliotekę świętych tekstów. · UneSacra.com

Spis treści

Rozdział 1

Rozdział 2

Rozdział 3

Rozdział 4

Rozdział 5

Rozdział 6

Rozdział 7

Rozdział 8

Rozdział 9

Rozdział 10

Rozdział 11

Rozdział 12

Rozdział 13

Rozdział 14

Rozdział 15

Rozdział 16

Rozdział 17

Rozdział 18

Rozdział 19

Rozdział 20

Rozdział 21

Rozdział 22

Rozdział 23

Rozdział 24

Rozdział 25

Rozdział 26

Rozdział 27

Rozdział 28

Rozdział 29

Rozdział 30

Rozdział 31

Rozdział 32

Rozdział 33

Rozdział 34

Rozdział 35

Rozdział 36

Rozdział 37

Rozdział 38

Rozdział 39

Rozdział 40

ROZDZIAŁ 1

✦

1 Oto imiona synów Israela, przybyłych do Micraim: z Jakóbem, każdy z domem swoim, weszli:

2 Reuben, Szymon, Lewi i Jehuda;

3 Isachar, Zebulun i Binjamin,

4 Dan i Naftali, Gad i Aszer.

5 A było wszystkich dusz, wyszłych z biodra Jakóba, siedmdziesiąt dusz; a Josef był już w Micraim.

6 I umarł Josef i wszyscy bracia jego, i całe pokolenie owo.

7 A synowie Israela rozplenili się, i rozrodzili, i rozmnożyli, i wzmogli się wielce, i napełniła się ziemia nimi.

8 I powstał król nowy nad Micraim, który nie znał Josefa.

9 I rzekł do ludu swego: "Oto lud synów Israela zbyt liczny i silny dla nas.

10 Otóż pocznijmy sobie mądrze z nim, aby się nie rozmnożył; bo gdy przypadnie wojna, przyłączy się i on do nieprzyjaciół naszych, i będzie walczył przeciw nam, i - ujdzie z tej ziemi."

11 I ustanowili nad nim nadzorców robocizny, aby go dręczyli ciężkiemi robotami, i zbudował on miasta na zapasy dla Faraona: Pithom i Raamses.

12 Ale im bardziej go udręczali, tém bardziej się rozmnażał, i tém bardziej się rozrastał: i zatrwożyli się wobec synów Israela.

13 I ujarzmili Micrejczycy synów Israela srogo.

14 I czynili gorzkiém życie ich, robotą ciężką około gliny i cegieł, i wszelką robotą na polu, i wszelaką robotą, do której ujarzmiali ich srogo.

15 I powiedział król Micraimu do położniczek Ibrejskich, z której imię jednej: Szyfra, a imię drugiej: Pua,

16 I rzekł: "Gdy będziecie położniczyć Ibrejkom, baczcie na krzesło porodowe: jeżeli to syn, zabijcie go, a jeżeli córka, niechaj żyje."

17 Ale obawiały się położniczki Boga, i nie czyniły tak, jak mówił im król Micraimu; i zostawiały dzieci przy życiu.

18 I wezwał król Micraimu położniczki i rzekł do nich: "Czemuście to uczyniły, a zostawiały dzieci przy życiu?"

19 I rzekły położniczki do Faraona: "Dlatego, że nie jako niewiasty Micrejskie są Ibrejki, bo zdrowe one: zanim przyjdzie do nich położniczka, już urodziły."

20 I dał Bóg powodzenie położniczkom; a lud mnożył się i wzmacniał wielce.

21 A ponieważ obawiały się położniczki Boga, pobudował im domy.

22 I rozkazał Faraon całemu ludowi swojemu tak: "Każdego nowonarodzonego syna wrzućcie do rzeki, każdą zaś córkę zostawcie przy życiu."

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 2

✦

1 I poszedł był pewien mąż z domu Lewi i pojął córkę Lewiego.

2 I poczęła owa niewiasta i urodziła syna; a widząc jak był pięknym, ukrywała go przez trzy miesiące.

3 Ale nie mogła go dłużej ukrywać, i wzięła dlań czółenko z trzciny, i wylepiła je asfaltem i smołą, a włożywszy w nie dziecię, postawiła w sitowiu nad brzegiem rzeki.

4 Stanęła zaś siostra jego opodal, aby wiedzieć co się stanie z nim.

5 I zeszła córka Faraona, aby się kąpać, ku rzece, a służebne jej przechadzały się nad brzegiem rzeki. I spostrzegła czółenko wśród sitowia, i posłała służebnicę swą, a ta wzięła je.

6 I otworzyła, i obaczyła dziecię, a oto był to chłopiec płaczący! I ulitowała się nad nim; lecz rzekła: "Z dzieci Ibrejskich jest ten!"

7 I rzekła siostra jego do córki Faraona: "Mamże pójść i zawołać ci kobietę, karmiącą z Ibrejek, aby karmiła ci to dziecię?"

8 I rzekła do niej córka Faraona: "Idź." I poszła dziewczynka, i zawołała matkę dziecięcia.

9 I rzekła do niej córka Faraona: "Zabierz oto to dziecię, i wykarm mi je, a ja dam ci wynagrodzenie twoje." I zabrała kobieta dziecię, i karmiła je.

10 I wyrosło dziecię, i przywiodła je do córki Faraona i stał się jej synem, i nazwała imię jego Mosze, mówiąc: "Bo z wody wydobyłam go."

11 I stało się za onych dni, gdy urósł Mojżesz, że wyszedł do braci swoich i widział ciężkie roboty ich; i widział Micrejczyka, bijącego jednego z Ibrejczyków, braci jego.

12 I obejrzał się tu i tam, a widząc, że niema nikogo, zabił Micrejczyka i zagrzebał go w piasku.

13 I wyszedł dnia drugiego, a oto dwaj Ibrejczycy kłócili się. I rzekł do krzywdziciela: "Czemu bijesz bliźniego swego?"

14 I rzekł: "Któż ustanowił cię przełożonym i sędzią nad nami? Alboż zabić mnie myślisz, jakoś zabił Micrejczyka?" I uląkł się Mojżesz, i rzekł: "Tak tedy wyjawiła się ta sprawa!"

15 I usłyszał Faraon o sprawie tej, i zamierzał uśmiercić Mojżesza; i uszedł Mojżesz przed Faraonem i zatrzymał się w ziemi Midjan; i bywało siadał przy studni.

16 A kapłan Midjanu miał siedm córek. I przyszły one i naczerpały wody i napełniły koryta, aby napoić trzodę ojca swojego.

17 Ale nadeszli pasterze i odpędzili je. Wtedy powstał Mojżesz i obronił je, i napoił trzodę ich.

18 A gdy wróciły do Reguela, ojca swego, rzekł: "Czemuście tak prędko wróciły dzisiaj?"

19 I odpowiedziały: "Jakiś Micrejczyk oswobodził nas z ręki pasterzy, i też naczerpał nam i napoił trzodę."

20 I rzekł on do córek swoich: "A gdzież jest? Czemuście opuściły tego człowieka? Zawołajcie go, aby się posilił chlebem."

21 I postanowił Mojżesz pozostać u tego człowieka i dał on córkę swą, Cypporę, Mojżeszowi.

22 I urodziła syna; i nazwał imię jego: Gerszom, rzekł bowiem: "Przychodniem byłem w ziemi cudzej."

23 I stało się w przebiegu długich tych czasów, że umarł król Micraimu. I jęczeli synowie Israela z powodu roboty, i narzekali, i doszło wołanie ich do Boga z powodu roboty.

24 I usłyszał Bóg jęk ich, i wspomniał Bóg na przymierze Swoje z Abrahamem, Ic'hakiem i Jakóbem.

25 I spojrzał Bóg na synów Israela, i poznał Bóg...

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 3

✦

1 A Mojżesz pasał trzodę Ithry, teścia swojego, kapłana Midjańskiego. I poprowadził trzodę na drugą stronę pustyni, i doszedł do góry Bożej, do Chorebu.

2 I ukazał mu się anioł Wiekuistego w płomieniu ognistym, z pośród ciernia. I spojrzał, a oto cierń gorzał ogniem, a cierń nie zgorzał.

3 I rzekł Mojżesz: "Zajdę też i zobaczę to zjawisko wielkie: czemu nie zgoreje ten cierń?"

4 A widział Wiekuisty, iż szedł patrzeć i zawołał doń Bóg z pośród cierniska i rzekł: "Mojżeszu, Mojżeszu!" I odpowiedział: "Oto jestem!"

5 I rzekł: "Nie przystępuj tutaj; zzuj obówie twe z nóg twoich, gdyż miejsce, na którém stoisz, ziemią jest świętą."

6 I rzekł: "Jam Bóg ojca twojego, Bóg Abrahama, Bóg Ic'haka i Bóg Jakóba." I zakrył Mojżesz oblicze swoje, obawiał się bowiem spojrzeć ku Bogu.

7 I rzekł Wiekuisty: "Widziałem, widziałem Ja nędzę ludu Mojego, co w Micraim, a wołanie ich słyszałem przed ciemiężcami jego, gdyż poznałem cierpienia jego;

8 I idę ocalić go z ręki Micrejczyków, i wyprowadzić go z ziemi tej, do ziemi pięknej i przestronnej, do ziemi opływającej mlekiem i miodem, do siedziby Kanaanejczyków, i Chittejczyków, i Emorejczyków, i Peryzejczyków, i Chiwitów i Jebusytów.

9 A teraz, - oto wołanie synów Israela doszło do Mnie, i widziałem też ucisk, którym Micrejczycy uciskają ich.

10 I tak pójdź, - Ja poszlę cię do Faraona - a wyprowadź lud Mój, synów Israela, z Micraim."

11 I rzekł Mojżesz do Boga: "Któż ja jestem, abym poszedł do Faraona, a wywiódł synów Israela z Micraimu?"

12 I rzekł: "Wszak będę z tobą: a to ci znakiem, żem Ja cię posłał!... Gdy zaś wywiedziesz lud z Micraim, będziecie służyli Bogu przy górze tej."

13 I rzekł Mojżesz do Boga: "Oto przyjdę do synów Israela i powiem im: Bóg ojców waszych posłał mnie do was; a gdy powiedzą mi: Jakie imię Jego? Cóż odpowiem im?"

14 I rzekł Bóg do Mojżesza: "Będę, który będę." I rzekł: "Tak powiesz synom Israela: "Wieczny posyła mnie do was!"

15 I rzekł dalej Bóg do Mojżesza: "Tak powiesz synom Israela: Wiekuisty Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama, Bóg Ic'haka, i Bóg Jakóba, posłał mnie do was. Oto imię Moje na wieki i oto wspomnienie o Mnie od pokolenia do pokolenia!

16 Idź, a zgromadź starszych Israela i powiedz im: Wiekuisty, Bóg ojców waszych, objawił mi się, Bóg Abrahama, Ic'haka i Jakóba, i rzekł: Wejrzałem na was i na to co uczyniono wam w Micraim.

17 I rzekłem: Wywiodę was z nędzy Micraimu - do ziemi Kanaanejczyków, i Chiwitów i Jebusytów, do ziemi opływającej mlekiem i miodem.

18 I usłuchają głosu twojego; a przyjdziesz ty i starsi Israela do króla Micraimu, i powiecie mu: Wiekuisty, Bóg Ibrejczyków, objawił się nam; a przeto chcielibyśmy pójść drogą trzech dni do pustyni, by ofiarować Wiekuistemu, Bogu naszemu.

19 Ale Ja wiem, iż nie pozwoli wam król Micraimu odejść, nawet mimo ręki przemożnej...

20 A tak wyciągnę rękę Moję i porażę Micraim wszystkiemi cudami Mojemi, których dokonam w pośród niego; a potém wypuści was.

21 I dam łaskę ludowi temu w oczach Micrejczyków i będzie, że gdy pójdziecie, nie pójdziecie z niczém.

22 Lecz wyprosi każda niewiasta u sąsiadki swojej i u mieszkanki domu swego - naczyń srebrnych i naczyń złotych i szat, i włożycie to na synów waszych i na córki wasze, i wypróżnicie Micrejczyków.»

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 4

✦

1 I odpowiedział Mojżesz i rzekł: "Jeżeli nie uwierzą mi, i nie usłuchają głosu mojego; jeżeli powiedzą: nie ukazał ci się Wiekuisty...?"

2 I rzekł doń Wiekuisty: "Co to w ręku twoim?" I odpowiedział: "Laska."

3 I rzekł: "Rzuć ją na ziemię!" I rzucił ją na ziemię, a zamieniła się w węża; i uciekł Mojżesz przed nim.

4 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wyciągnij rękę twoję, a pochwyć go za ogon!" I wyciągnął rękę swoję i pochwycił go, i zamienił się w laskę w dłoni jego.

5 "Aby uwierzyli, iż objawił ci się Wiekuisty, Bóg ojców ich, Bóg Abrahama, Bóg Ic'haka i Bóg Jakóba."

6 I rzekł Wiekuisty dalej do niego: "Włóżże rękę twoję w zanadrze twe." I włożył rękę swoję w zanadrze swe, a wyjąwszy ją, - a oto ręka jego trędowata, jako śnieg.

7 I rzekł: "Włóż napowrót rękę twoję w zanadrze swe," a wyjąwszy ją z zanadrza swojego - a oto stała się znowu jako ciało jego.

8 "I będzie - jeżeli nie uwierzą ci, i nie usłuchają głosu znaku pierwszego, to uwierzą głosowi znaku ostatniego.

9 A jeżeli nie uwierzą i dwom tym znakom, i nie usłuchają głosu twojego, to weźmiesz wody z rzeki i wylejesz na ląd; a wtedy przemieni się woda, którą weźmiesz z rzeki, i obróci się w krew na lądzie."

10 I rzekł Mojżesz do Wiekuistego: "Wybacz Panie, nie jestem ja człowiekiem wymowy, i nie byłem takim ni wczoraj, ni onegdaj, ni odkąd począłeś mówić ze sługą Twoim, gdyż ociężałych ust i ociężałego języka jestem."

11 I rzekł Wiekuisty do niego: "Kto dał usta człowiekowi, albo kto czyni niemym, albo głuchym, albo widzącym, albo ślepym? Czyż nie Ja, Wiekuisty?

12 I tak idź, a Ja będę z usty twojemi i nauczę cię, co mówić masz."

13 I rzekł: "Wybacz Panie! poszlij kogo bądź posłać chcesz."

14 I zapłonął gniew Wiekuistego na Mojżesza, i rzekł: "Oto Ahron, brat twój, Lewita; wiem, że on dobrze mówi, a oto téż wyjdzie na spotkanie twoje, i zobaczy cię, i ucieszy się w sercu swojém;

15 I tak będziesz mówił z nim, i wkładał słowa w usta jego, a Ja będę z usty twojemi i z usty jego, i nauczę was, co wam uczynić.

16 I będzie przemawiał za ciebie do ludu; i tak posłuży on ci za usta, a ty mu będziesz miasto Boga.

17 A laskę tę weźmiesz w rękę twoję; nią owe znaki wykonasz."

18 I poszedł Mojżesz, i wrócił do Jthry, teścia swojego, i powiedział mu: "Chciałbym téż pójść, i powrócić do braci moich, co w Micraim, i zobaczyć, czy jeszcze żywi." I rzekł Jthro do Mojżesza: "Idź w pokoju!"

19 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza w Midjan: "Idź, wróć do Micraim, gdyż pomarli wszyscy ludzie, czyhający na życie twoje."

20 I wziął Mojżesz żonę swoję i synów swoich, i wsadził ich na osła, i wrócił do ziemi Micraim. I wziął Mojżesz laskę Bożą w rękę swoję.

21 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Skoro pójdziesz, by wrócić do Micraim, uważaj: wszystkie cuda, które podałem w rękę twoję, spełnij je, w obliczu Faraona. A ja ukrnąbrnię serce jego i nie uwolni ludu.

22 I powiesz Faraonowi: tak rzecze Wiekuisty: Syn Mój, pierworodny Mój, jest Israel.

23 A powiadam tobie: uwolnij syna Mojego, aby Mi służył; a jeżeli nie zechcesz go uwolnić, to oto zabiję Ja syna twojego, pierworodnego twojego."

24 I stało się w drodze, na gospodzie, że spotkał go Wiekuisty i zamierzył go zabić.

25 I wzięła Cyppora krzemień ostry, i obrzezała napletek syna swego, i dotknęła nóg jego, i rzekła: "Tak, oblubieńcem krwi jesteś mi!"

26 I odstąpił od niego. Wtedy rzekła: "Oblubieniec krwi przez obrzezanie!"

27 I rzekł Wiekuisty do Ahrona: "Wyjdź naprzeciw Mojżesza do pustyni." I poszedł i spotkał go przy górze Bożej, i ucałował go.

28 I opowiedział Mojżesz Ahronowi wszystkie słowa Wiekuistego, który go posłał, i wszystkie znaki, które mu polecił.

29 I poszli Mojżesz i Ahron, i zgromadzili wszystkich starszych synów Israela.

30 I opowiedział Ahron wszystkie słowa, które wyrzekł Wiekuisty do Mojżesza, i wykonał znaki owe, w oczach ludu.

31 I uwierzył lud; a słysząc, że wejrzał Wiekuisty na synów Israela, i że zobaczył nędzę ich, ukorzyli się i pokłonili.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 5

✦

1 A następnie przyszli Mojżesz i Ahron, i rzekli do Faraona: "Tak rzecze Wiekuisty, Bóg Israela: uwolnij lud Mój, aby Mi obchodzili święto na puszczy."

2 I rzekł Faraon: "Któż jest Wiekuisty, żebym słuchał głosu Jego, by uwolnić Israela? Nie znam Wiekuistego, a Israela też nie uwolnię."

3 I rzekli: "Bóg Ibrejczyków objawił się nam. Chcielibyśmy pójść drogą trzech dni, do pustyni, i ofiarować Wiekuistemu Bogu naszemu, - aby nie nawiedził nas morem lub mieczem."

4 I rzekł do nich król Micraimu: "Czemu to, Mojżeszu i Ahronie, odwodzicie lud od zatrudnień jego? - Idźcie do robót waszych!"

5 I rzekł Faraon: "Wszak licznym już lud ziemi, a wy chcecie ich oderwać od robót ich?"

6 I rozkazał Faraon tegoż dnia naganiaczom ludu i nadzorcom jego, mówiąc:

7 "Nie dawajcie nadal słomy ludowi do wyrabiania cegieł, jak wczoraj i onegdaj; sami niech idą i zbierają sobie słomę.

8 A wyznaczoną ilość cegieł, którą wyrabiali wczoraj i onegdaj, nałożycie na nich, nie ujmiecie z niej; bo leniwi są, a przeto wołają, mówiąc: pójdziemy, będziemy ofiarowali Bogu naszemu!

9 Niechaj zacięży robota na tych ludziach, i niech się zajmą nią, a nie będą się oglądali na mowy puste!"

10 I wyszli naganiacze ludu i dozorcy jego i rzekli do ludu, mówiąc: "Tak rzecze Faraon: nie daję wam słomy.

11 Sami idźcie, bierzcie sobie słomę, gdzie znajdziecie, choć z roboty waszej nic się nie ujmie!"

12 I rozproszył się lud po całej ziemi Micraim, aby zbierać ścierń miasto słomy.

13 A naganiacze przynaglali mówiąc: "Spełniajcie roboty wasze, robotę każdodzienną, dnia swojego, jako wówczas, gdy była słoma."

14 I bici byli nadzorcy synów Israela, których ustanowili nad nimi naganiacze Faraona, mówiąc: "Czemu nie spełniliście powinności waszej w wyrabianiu cegieł jak onegdaj, i wczoraj i dzisiaj?"

15 I przyszli nadzorcy synów Israela i wołali do Faraona, mówiąc: "Czemu czynisz tak sługom twoim?

16 Słomy nie daje się sługom twoim, a cegły, powiadają nam, wyrabiajcie, a oto słudzy twoi bici są, a czémże zgrzeszył lud twój?"

17 I rzekł: "Leniwcy jesteście, leniwcy; przeto powiadacie: pójdziemy, będziemy ofiarowali Wiekuistemu!

18 I tak idźcie, róbcie, a słomy nie da się wam; ale naznaczonej ilości cegieł dostarczajcie!"

19 I ujrzeli się dozorcy synów Israela w biedzie, gdy im mówiono: nie ujmujcie z cegieł waszych, z roboty każdodziennej, dnia swojego.

20 I spotkali Mojżesza i Ahrona, stojących na drodze, gdy wychodzili od Faraona,

21 I rzekli do nich: "Niechaj wejrzy Wiekuisty na was, a rozsądzi, żeście obmierzili nas w oczach Faraona i w oczach sług jego, podawszy miecz w rękę ich, by zabili nas!"

22 I zwrócił się Mojżesz do Wiekuistego i rzekł: "Panie! czemuś to zło wyrządził ludowi temu, czemu posłałeś mnie?

23 Wszak od chwili, gdym przyszedł do Faraona, by przemawiać w imieniu Twojém, gorzej się obchodzi z ludem tym; a ocalić - nie ocaliłeś ludu Twojego!"

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 6

✦

1 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Teraz zobaczysz, co uczynię Faraonowi! Gdyż dla ręki przemożnej uwolni ich i dla ręki przemożnej wypędzi ich z ziemi swojej!"

2 I rzekł Bóg do Mojżesza, i powiedział doń: "Jam Wiekuisty!

3 I objawiłem się Abrahamowi, Ic'hakowi i Jakóbowi, jako Bóg wszechmogący, ale imieniem Mojém - Wiekuisty, nie dałem się poznać im.

4 I ustanowiłem też przymierze Moje z nimi, abym im oddał ziemię Kanaan, ziemię pobytu ich, w której przebywali.

5 Jam też usłyszał jęk synów Israela, których Micrejczycy ujarzmiają - i wspomniałem na przymierze Moje.

6 Przeto powiedz synom Israela: Jam Wiekuisty, a wywiodę was z pod brzemienia Micraimu, i wybawię was od służby ich, i wyswobodzę was ramieniem wyciągniętém i sądami wielkimi.

7 I przyjmę was Sobie za lud, i będę wam Bogiem, a poznacie, żem Ja Wiekuisty, Bóg wasz, który wyprowadza was z pod brzemienia Micraimu.

8 A wyprowadzę was do owej ziemi, co podniosłem rękę Moję, abym ją dał Abrahamowi, Ic'hakowi i Jakóbowi, a oddam ją wam w dziedzictwo: Ja Wiekuisty!"

9 I mówił tak Mojżesz do synów Israela: ale nie słuchali Mojżesza dla niemocy ducha i dla pracy ciężkiej.

10 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

11 "Idź, powiedz Faraonowi, królowi Micraimu, aby uwolnił synów Israela z ziemi swojej."

12 I rzekł Mojżesz przed Wiekuistym, mówiąc: "Oto synowie Israela nie słuchają mnie, a jakże usłucha mnie Faraon? A jam zająkliwych ust!"

13 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza i do Ahrona, i dał im zlecenie do synów Israela i do Faraona króla Micraimu, aby wyprowadzić synów Israela z ziemi Micraim.

14 A oto głowy rodów ich: Synowie Reubena, pierworodnego Israela: Chanoch i Fallu, Checron i Charmi. Oto rodziny Reubena.

15 A synowie Szymeona: Jemuel, i Jamin, i Ohad, i Jachin, i Cochar i Szaul, syn Kanaanejki. Oto rodziny Szymeona.

16 A oto imiona synów Lewiego, podług rodowodów ich: Gerszon, i Kehat i Merari. A lata życia Lewiego: sto trzydzieści i siedm lat.

17 A synowie Gerszona: Libny i Szymei, podług rodzin ich.

18 A synowie Kehatha: Amram, i Ic'har, i Chebron, i Uzyel. A lata życia Kehatha: sto trzydzieści i trzy lata.

19 A synowie Merary: Machli i Muszy. Oto rodziny Lewiego wedle rodowodów ich.

20 I pojął Amram Jochebedę, ciotkę swoję, sobie za żonę; i urodziła mu Ahrona i Mojżesza. A lata życia Ahrona: sto trzydzieści i siedm lat.

21 A synowie Ic'hara: Korach, i Nefeg i Zychry.

22 A synowie Uzyela: Miszael, i Elcafan i Sythry.

23 I pojął Ahron Eliszebę, córkę Aminadaba, siostrę Nachszona sobie za żonę, i urodziła mu Nadaba, i Abihu, Elazara i Ithamara.

24 A synowie Koracha: Assyr, i Elkana i Abiasaf. Oto rodziny Korachidów.

25 A Elazar, syn Ahrona, pojął sobie jednę z córek Putiela za żonę, i urodziła mu Pinchasa. Oto głowy rodów Lewickich, podług rodzin ich.

26 Oto Ahron i Mojżesz, do których rzekł Wiekuisty: "Wyprowadźcie synów Israela z ziemi Micraim zastępami ich!"

27 Oni to przemawiali do Faraona, króla Micraimu, względem wyprowadzenia synów Israela z Micraim; oto - Mojżesz i Ahron!

28 I tak stało się w dniu, w którym mówił Wiekuisty do Mojżesza w ziemi Micraim;

29 Gdy mianowicie rzekł Wiekuisty do Mojżesza mówiąc: "Jam Wiekuisty! Powtórz Faraonowi, królowi Micraimu, wszystko co mówię do ciebie," -

30 Że rzekł Mojżesz przed Wiekuistym: "Otom ja zająkliwych ust, a jakże usłucha mnie Faraon?"

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 7

✦

1 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Patrz, ustanawiam cię Panem nad Faraonem; a Ahron, brat twój, będzie prorokiem twoim.

2 Ty będziesz mówił wszystko, co ci przykażę, a Ahron brat twój będzie przemawiał do Faraona, żeby uwolnił synów Israela z ziemi swojej.

3 Ja zaś ukrnąbrnię serce Faraona, i rozmnożę znaki Moje i cuda Moje w ziemi Micraim.

4 I nie usłucha was Faraon; i położę rękę Moję na Micraim, i wywiodę zastępy Moje, lud Mój, synów Israela, z ziemi Micraim sądami wielkimi.

5 I poznają Micrejczycy, żem Ja Wiekuisty, gdy wyciągnę rękę Moję na Micraim, i wywiodę synów Israela z pośród nich!"

6 I uczynił tak Mojżesz i Ahron; jako przykazał im Wiekuisty tak uczynili.

7 A Mojżesz miał ośmdziesiąt lat a Ahron ośmdziesiąt i trzy lata, gdy poczęli mówić do Faraona...

8 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza i do Ahrona tak:

9 "Jeżeli powié wam Faraon, mówiąc: dajcie jaki znak o sobie; tedy powiesz do Ahrona: weź laskę twoję, a rzuć przed Faraonem; obróci się ona w węża."

10 I przyszli Mojżesz i Ahron do Faraona, i uczynili tak, jako rozkazał Wiekuisty. I rzucił Ahron laskę swoję przed Faraonem i przed sługami jego i obróciła się w węża.

11 Ale wezwał też i Faraon mędrców i czarowników i uczynili i oni, wróżbici Micraimu, czarami swoimi to samo.

12 I rzucili każdy laskę swą, a zamieniły się w węże; ale połknęła laska Ahrona laski ich.

13 Ale skrnąbrniało serce Faraona i nie usłuchał ich, jako powiedział Wiekuisty.

14 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Uporném serce Faraona, wzbrania się on uwolnić lud!

15 Idź do Faraona z rana; oto wychodzi on nad wodę: stań tedy na drodze jego, nad brzegiem rzeki, a laskę, która obróciła się była w węża, weźmiesz w rękę twoję.

16 I powiedz mu: Wiekuisty, Bóg Ibrejczyków posłał mnie do ciebie, mówiąc: uwolnij lud Mój, aby mi odprawili służbę na pustyni; a oto nie usłuchałeś dotąd.

17 Tak tedy rzecze Wiekuisty: przez to poznasz, żem Ja Wiekuisty: oto uderzę ja laską, która w ręku moim, na wody co w rzece, a obrócą się w krew;

18 A ryby, co w rzece, pomrą, i zatęchnie rzeka, i brzydzić się będą Micrejczycy pić wodę z rzeki."

19 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Powiedz Ahronowi: weź laskę twoję, a wyciągnij rękę twoję na wody Micraimu, na strumienie ich, na kanały ich, i na jeziora ich, i na wszystkie zbiorniki wód ich, a obrócą się w krew i będzie krew w całej ziemi Micraim, nawet w naczyniach drewnianych i kamiennych.

20 I uczynili tak Mojżesz i Ahron, jak przykazał Wiekuisty. I podniósł laskę i uderzył wodę, co w rzece, w oczach Faraona i w oczach sług jego, - i obróciła się wszystka woda, co w rzece, w krew;

21 A ryby, które były w rzece, posnęły, i zatęchła rzeka, i nie mogli Micrejczycy pić wody z rzeki; i była krew ta w całej ziemi Micraim.

22 I uczynili to samo i wróżbici Micraimu czarami swoimi. I skrnąbrniało serce Faraona, i nie usłuchał ich, jako powiedział Wiekuisty.

23 I odwrócił się Faraon, i poszedł do domu swego; i nie zwrócił uwagi i na to.

24 I poczęli kopać wszyscy Micrejczycy w okolicach rzeki, by dostać wodę do picia; gdyż nie mogli pić wody z rzeki.

25 I spełniło się siedm dni po porażeniu rzeki przez Wiekuistego.

26 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Idź do Faraona i powiedz mu: tak rzekł Wiekuisty: uwolnij lud Mój, aby Mi służył.

27 A jeżeli wzbraniasz się uwolnić, oto Ja porażę całe państwo twoje żabami.

28 I zaroi się rzeka żabami, i wylezą i wnijdą do domu twojego i do pokoju sypialnego twego, i na łoże twoje, i do domu sług twoich, i między lud twój, i do pieców twoich i do dzież twoich;

29 I na ciebie i na naród twój, i na wszystkie sługi twoje polezą żaby te."

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 8

✦

1 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Powiedz Ahronowi: wyciągnij rękę twoję z laską twą na rzeki, na strumienie i na jeziora, a wywiedź żaby na ziemię Micraim."

2 I wyciągnął Ahron rękę swą na wody Micraimu; i wylazły żaby i pokryły ziemię Micraim.

3 I uczynili tak samo wróżbici czarami swoimi, i wywiedli żaby na ziemię Micraim.

4 I wezwał Faraon Mojżesza i Ahrona i rzekł: "Pomódlcie się do Wiekuistego, aby oddalił żaby odemnie i od ludu mojego, a uwolnię lud, i niechaj ofiarują Wiekuistemu."

5 I rzekł Mojżesz do Faraona: "Rozkaż mi, na kiedy pomodlić się mam za ciebie, i za sługi twoje i za lud twój, aby wytępić żaby od ciebie i z domów twoich, aby tylko w rzece zostały."

6 I rzekł: "Na jutro." I odpowiedział: "Będzie podług słowa twojego! Abyś poznał, iż nie masz jako Wiekuisty Bóg nasz.

7 I ustąpią żaby od ciebie i z domów twoich i od ludu twojego; tylko w rzece pozostaną."

8 I wyszli Mojżesz i Ahron od Faraona. I wołał Mojżesz do Wiekuistego co do żab, które nasłał na Faraona.

9 I uczynił Wiekuisty wedle słów Mojżesza, i pozdychały żaby w domach, na podwórzach i na polach.

10 I zgarniali je na liczne kupy i zacuchnęła ziemia.

11 A widząc Faraon, że stała się ulga, utwierdził serce swoje i nie usłuchał ich, jako był powiedział Wiekuisty.

12 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Powiedz Ahronowi: wyciągnij laskę twoję, a uderz o proch ziemi, i zamieni się w komary po całej ziemi Micraim."

13 I uczynili tak: wyciągnął Ahron rękę swoję z laską swoją i uderzył o proch ziemi, i zjawiły się komary na ludziach i na bydle. Wszystek proch ziemi zamienił się w komary po całej ziemi Micraim.

14 Starali się także i wróżbici czarami swoimi wywieść komary, ale nie zdołali. I były komary na ludziach i na bydle.

15 I rzekli wróżbici do Faraona: "Palec to Boży!" ale skrnąbrniało serce Faraona i nie usłuchał ich, jako powiedział Wiekuisty.

16 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wstań rano, a staw się przed Faraonem: Oto wyjdzie on nad wodę, i powiedz mu: tak rzecze Wiekuisty: uwolnij lud Mój, aby mi służyli.

17 Bo jeżeli nie uwolnisz ludu Mojego, oto Ja puszczę na ciebie i na sługi twoje, i na lud twój, i na domy twoje rój robactwa, a napełnią się domy Micrejczyków rojem robactwa, jak i sama ziemia, na której przebywają.

18 A wyróżnię dnia onego ziemię Goszen, na której lud Mój przebywa, aby tam nie było roju robactwa; abyś poznał, żem Ja Wiekuisty w pośród ziemi.

19 I uczynię przedział między ludem Moim, a ludem twoim. Jutro stanie się znak ten!"

20 I uczynił tak Wiekuisty; nadciągnął rój robactwa niezliczony na dom Faraona, i na domy sług jego, i na całą ziemię Micraim; zniszczoną została ziemia od roju robactwa.

21 I wezwał Faraon Mojżesza i Ahrona i rzekł: "Idźcie, ofiarujcie Bogu waszemu w tym kraju."

22 I rzekł Mojżesz: "Nie godzi się tak czynić, bo spełnilibyśmy wstrętną dla Micrejczyków ofiarę Wiekuistemu Bogu naszemu; jeżeli spełnimy wstrętną dla Micrejczyków ofiarę w oczach ich, czyż nie ukamionują nas?

23 Drogą trzech dni pójdziemy do pustyni, i ofiarować będziemy Wiekuistemu Bogu naszemu, jako rozkaże nam."

24 I rzekł Faraon: "Ja uwolnię was, abyście ofiarowali Wiekuistemu, Bogu waszemu, na puszczy, wszakże daleko nie odchodźcie; pomódlcie się za mną."

25 I rzekł Mojżesz: "Oto wychodzę od ciebie i pomodlę się Wiekuistemu, a ustąpi rój robactwa od Faraona, i od sług jego i od ludu jego jutro; lecz niech przestanie Faraon zwodzić, nie uwalniając ludu, aby ofiarował Wiekuistemu."

26 I wyszedł Mojżesz od Faraona, i modlił się do Wiekuistego.

27 I uczynił Wiekuisty według słowa Mojżesza i oddalił rój robactwa od Faraona, od sług jego i od ludu jego, nie zostało ni jednego.

28 Ale utwierdził Faraon serce swoje i tym razem, a nie uwolnił ludu.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 9

✦

1 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Pójdziesz do Faraona i powiesz mu: tak rzecze Wiekuisty, Bóg Ibrejczyków: uwolnij lud Mój, aby Mi służył;

2 Bo jeżeli nie zechcesz uwolnić, a jeszcze zatrzymywać ich będziesz:

3 To oto ręka Wiekuistego będzie na bydle twojém, co w polu, na koniach, na osłach, na wielbłądach i na wołach, i na owcach, pomór ciężki bardzo.

4 I rozdzieli Wiekuisty między bydłem Israelitów, a bydłem Micrejczyków, aby nie padło nic ze wszystkiego, co należy do synów Israela.

5 I naznaczył Wiekuisty czas, mówiąc: jutro spełni Wiekuisty rzecz tę w tym kraju."

6 I spełnił Wiekuisty rzecz tę nazajutrz i pozdychało wszystko bydło Micraimu, a z bydła u synów Israela nie zdechło ani jedno.

7 I posłał Faraon, a oto nie zdechło z bydła u Israelitów ani jedno. Ale uporném było serce Faraona i nie uwolnił ludu.

8 Tedy rzekł Wiekuisty do Mojżesza i Ahrona: "Weźcie sobie po pełnej garści sadzy z pieca, i niech rzuci ją Mojżesz ku niebu, w oczach Faraona.

9 I zamieni się w pył po wszystkiej ziemi Micraim, i stanie się na ludziach i na bydle - wrzodem, wyrzucającym się w pryszcze po wszystkiej ziemi Micraim.

10 I wzięli sadzę z pieca, i stanęli przed Faraonem. I rzucił ją Mojżesz ku niebu i stała się wrzodem, w pryszcze się wyrzucającym, na ludziach i na bydle.

11 I nie mogli wróżbici ustać przed Mojżeszem z powodu wrzodów; bo były wrzody na wróżbitach i na wszystkich Micrejczykach.

12 Ale ukrnąbrnił Wiekuisty serce Faraona, i nie usłuchał ich, jako powiedział Wiekuisty Mojżeszowi.

13 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wstań rano, a staw się przed Faraonem i powiedz mu: tak rzecze Wiekuisty, Bóg Ibrejczyków, uwolnij lud Mój, aby Mi służyli.

14 Bo tym razem Ja nasyłam wszystkie klęski Moje w serce twe, i na sługi twoje, i na lud twój, abyś poznał, że nie masz równego Mnie na całej ziemi,

15 Bo jużbym wyciągnął rękę Moję, a uderzył ciebie i lud twój morem, i byłbyś zgładzony z ziemi, -

16 Wszakże dla tego zachowałem cię, aby okazać ci siłę Moję, i aby rozgłaszano imię Moje po całej ziemi.

17 Jeszcze wynosisz się nad ludem Moim, aby nie uwolnić ich!

18 Oto spuszczę o tym czasie, jutro, wiatr silny bardzo, któremu podobnego nie było w Micraim, od dnia założenia go aż dotąd.

19 A tak poszlij, schroń bydło twoje, i wszystko co masz na polu; na wszystkich ludzi i na bydło, które się znajdzie w polu, a nie będzie spędzone do domu, spadnie grad i zginą."

20 Kto się uląkł słowa Wiekuistego z pomiędzy sług Faraona, spędził sługi swoje i stada swe do domów;

21 Ale kto nie zwracał uwagi na słowo Wiekuistego, zostawił sługi swoje i stada swe na polu.

22 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wyciągnij rękę twą ku niebu, a będzie grad na całej ziemi Micraim - na ludzi i na bydło i na wszelakie zioła polne w ziemi Micraim."

23 I wyciągnął Mojżesz laskę swą ku niebu, a Wiekuisty dał gromy i grad, i zstąpił ogień na ziemię; i tak spuścił Wiekuisty grad na ziemię Micraim.

24 I był grad i ogień kłębiący się w pośród gradu, silny bardzo, któremu podobnego nie było na całej ziemi Micraim, odkąd przynależał do narodu.

25 I potłukł grad ten w całym kraju Micraim wszystko, co było na polu, od człowieka do bydlęcia, i wszystkie zioła polne potłukł grad, i wszystkie drzewa polne połamał.

26 Tylko w ziemi Goszen, gdzie byli synowie Israela, nie było gradu.

27 I powstał Faraon i wezwał Mojżesza i Ahrona i rzekł do nich: "Zgrzeszyłem tym razem; Wiekuisty jest sprawiedliwy, a ja i naród mój występni.

28 Pomódlcie się Wiekuistemu; niech dosyć będzie tych gromów Bożych i gradu, a uwolnię was i nie zostaniecie tu dłużej."

29 I rzekł doń Mojżesz: "Gdy tylko wyjdę z miasta, wzniosę ręce moje do Wiekuistego: gromy ustaną, a gradu nie będzie więcej, abyś poznał, że Wiekuistego jest ziemia.

30 Ale ty i słudzy twoi, wiem, że się jeszcze nie obawiacie oblicza Wiekuistego Boga."

31 A len i jęczmień potłuczone były, bo jęczmień się kłosił, a len był w rozkwicie.

32 Pszenica jednak i orkisz nie były potłuczone, bo nizko stały...

33 I tak wyszedł Mojżesz od Faraona z miasta, i wzniósł ręce swoje do Wiekuistego - i ustały gromy i grad, a deszcz nie lał na ziemię.

34 A widząc Faraon, że ustał deszcz i grad i gromy, grzeszył dalej, i czynił uporném serce swoje, on i sługi jego.

35 I tak skrnąbrniało serce Faraona, i nie uwolnił synów Israela: jako powiedział Wiekuisty przez Mojżesza.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 10

✦

1 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Idź do Faraona: gdyż Ja uczyniłem uporném serce jego i serce sług jego, abym ustanowił te znaki Moje w pośród niego.

2 I abyś opowiadał w uszy syna twojego, i wnuka twojego, com zdziałał w Micraim, i o znakach Moich, którem okazał na nich, i abyście wiedzieli, żem Ja Wiekuisty."

3 I weszli Mojżesz i Ahron do Faraona, i rzekli doń: "Tak rzecze Wiekuisty, Bóg Ibrejczyków: dopókiż nie zechcesz się ukorzyć przedemną? Uwolnij lud Mój, aby Mi służyli.

4 Bo jeżeli nie zechcesz uwolnić ludu Mojego, to oto przywiodę jutro szarańczę na państwo twoje.

5 I zakryje widnokrąg ziemi, że nie będzie można widzieć ziemi; i pożre ostatek ocalony, który pozostał wam po gradzie, i pożre wszelkie drzewo rosnące u was na polu.

6 I napełni domy twoje, i domy wszystkich sług twoich, i domy wszystkich Micrejczyków, czego nie wiedzieli ojcowie twoi, ani ojcowie ojców twoich, odkąd byli na ziemi, aż do dnia tego." I odwrócił się i wyszedł od Faraona.

7 I rzekli słudzy Faraona do niego: "Dopókiż ten będzie nam zagubą? Uwolnij tych ludzi, i niech służą Wiekuistemu, Bogu swojemu; alboż jeszcze nie widzisz, że ginie Micraim?"

8 I powołano napowrót Mojżesza i Ahrona do Faraona, a ten rzekł do nich: "Idźcie, służcie Wiekuistemu, Bogu waszemu! Którzyż to są, co iść mają?"

9 I rzekł Mojżesz: "Z małoletnimi naszymi i ze starcami naszymi pójdziem, z synami naszymi i z córkami naszemi, trzodami i z bydłem naszém pójdziemy; gdyż święto przed Wiekuistym obchodzim."

10 I rzekł do nich: "Oby tak Wiekuisty był z wami, jako uwolnię was z dziatwą waszą! Patrzcie, bo zło przed obliczem waszem.

11 Nie tak: Idźcie sami mężowie, a służcie Wiekuistemu, jeżeli tego się domagacie." I wypędzono ich z przed oblicza Faraona.

12 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wyciągnij rękę twoję na ziemię Micraim o szarańczę, aby napadła na ziemię Micraim i pożarła wszelkie zioła ziemi, wszystko co zostawił grad."

13 I wyciągnął Mojżesz laskę swą na ziemię Micraim, a Wiekuisty sprowadził wiatr wschodni na ziemię tę, przez cały on dzień, i przez całą noc. Nastał poranek, a wiatr wschodni przyniósł szarańczę.

14 I napadła szarańcza na całą ziemię Micraim, i zaległa cały obszar Micraimu, w mnóstwie wielkiém; przedtém nie bywało szarańczy podobnej, a po niej nie będzie takowej.

15 I pokryła widnokrąg całej ziemi, że zaćmiona była ziemia; i pożarła wszelkie zioła ziemi, i wszystek owoc drzewa, który zostawił grad; a nie zostało żadnej zieleni na drzewach, i na trawie polnej, w całej ziemi Micraim.

16 I pospieszył Faraon wezwać Mojżesza i Ahrona, i rzekł: "Zgrzeszyłem Wiekuistemu Bogu waszemu i wam!

17 A teraz darujże grzech mój raz jeszcze, a módlcie się do Wiekuistego, Boga waszego, aby odwrócił odemnie tylko śmierć tę."

18 I wyszedł od Faraona i pomodlił się Wiekuistemu.

19 I zwrócił Wiekuisty wiatr zachodni bardzo silny, i uniósł szarańczę i wtrącił ją do morza sitowego; nie pozostała ani jedna szarańcza na całym obszarze Micraimu.

20 I ukrnąbrnił Wiekuisty serce Faraona, i nie uwolnił synów Israela.

21 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wyciągnij rękę twą ku niebu, a będzie ciemność na ziemi Micraim, i zgęści się ciemność."

22 I wyciągnął Mojżesz rękę swą ku niebu; i nastała ciemność mroczna na całej ziemi Micraim, trzy dni.

23 Nie widział jeden drugiego, i nie powstał nikt z miejsca swojego trzy dni; ale u wszystkich synów Israela było światło w siedzibach ich.

24 I wezwał Faraon Mojżesza i rzekł: "Idźcie służcie Wiekuistemu; tylko trzody wasze i stada wasze niech zostaną; i dziatwa wasza niech idzie z wami."

25 I odpowiedział Mojżesz: "I ty sam powinieneś dać nam ofiary i całopalenia, które złożyć mamy Wiekuistemu, Bogu naszemu!

26 A i dobytek nasz pójdzie z nami, a nie zostanie ani kopyto, ponieważ z niego weźmiemy do służby Wiekuistemu, Bogu naszemu; a wszak nie wiemy, czém służyć mamy Wiekuistemu, póki nie przyjdziem tam."

27 Ale ukrnąbrnił Wiekuisty serce Faraona, i nie chciał ich uwolnić.

28 I rzekł doń Faraon: "Precz odemnie! Strzeż się, nie oglądaj więcej oblicza mojego, bo dnia, którego ujrzysz oblicze moje, umrzesz!

29 I rzekł Mojżesz: "Słusznieś powiedział: nie ujrzę więcej oblicza twojego!..."

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 11

✦

1 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Jeszcze jednę klęskę sprowadzę na Faraona i na Micraim; potém uwolni was ztąd; gdy zaś uwolni, to zupełnie wypędzi was ztąd.

2 Pomówże w uszy ludu aby wyprosili - każdy u bliźniego swego i każda u przyjaciółki swojej - naczyń srebrnych i naczyń złotych."

3 I użyczył Wiekuisty łaski ludowi w oczach Micrejczyków; a był także mąż ów Mojżesz wielkim bardzo w ziemi Micraim w oczach sług Faraona i w oczach ludu...

4 I rzekł Mojżesz: "Tak rzecze Wiekuisty: około północy Ja wystąpię w pośród Micraimu.

5 A umrze wszelki pierworodny w ziemi Micraim, od pierworodnego Faraona, który miał zasiadać na tronie jego, aż do pierworodnego niewolnicy, który przy żarnach jest, i wszelkie pierworodne z bydła.

6 A będzie krzyk wielki po całej ziemi Micraim, jakiego nie było i jakiego nie będzie więcej.

7 Ale na wszystkich synów Israela nie zaostrzy pies języka swojego, ani na człowieka, ani na bydlę, abyście poznali, jaki rozdział czyni Wiekuisty między Micrejczykami, i między Israelem.

8 I przyjdą wszyscy ci słudzy twoi do mnie, i pokłonią mi się mówiąc: "Wyjdź ty i cały lud, który idzie za tobą, a potém wyjdę!" I wyszedł od Faraona z płonącym gniewem.

9 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: «Nie usłucha was Faraon, aby pomnożyły się cuda Moje na ziemi Micraim.»

10 A Mojżesz i Ahron spełnili wszystkie te cuda przed Faraonem; ale ukrnąbrnił Wiekuisty serce Faraona i nie uwolnił synów Israela z ziemi swojej.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 12

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i Ahronowi w ziemi Micraim i rzekł:

2 "Miesiąc ten, będzie wam początkiem miesięcy; pierwszym on dla was z miesięcy roku!

3 Powiedźcie całemu zborowi Israela, mówiąc: "Dziesiątego tego miesiąca niech wezmą sobie, każdy jagnię dla rodziny, jagnię dla domu.

4 A jeżeliby za małym był dom na jagnię, to niechaj weźmie on i sąsiad jego, najbliższy jego domu, - wedle ilości dusz; każdego w miarę jego spożycia policzycie na jagnię.

5 Jagnię zdrowe, samca, roczniaka mieć będziecie; z owiec albo z kóz wziąć je możecie.

6 I będziecie je chowali do czternastego dnia tego miesiąca, a wtedy zarznie je cała rzesza zboru Israelskiego, nad wieczorem.

7 I wezmą z krwi jego, i pokropią oba odrzwia i nadproże w domach, w których pożywać je będą.

8 I będą jedli mięso jego tej samej nocy, upieczone na ogniu; z przaśnikami i gorzkiemi ziołami jeść je będą.

9 Nie będziecie pożywali z niego nic niedopieczonego, ani ugotowanego w wodzie, tylko pieczone na ogniu, od głowy do nóg i wnętrzności jego.

10 A nie zostawicie zeń do rana; a coby zostało zeń do rana, w ogniu spalicie.

11 A tak pożywać je będziecie: biodra wasze przepasane, obuwie wasze na nogach waszych, a laska wasza w ręku waszym, i spożyjecie je w pośpiechu; jest to ofiara paschalna Wiekuistemu.

12 I przejdę po ziemi Micraim tej samej nocy, i porażę wszelkie pierworodne w ziemi Micraim, - od człowieka do bydlęcia, i nad wszystkiemi bożyszczami Micraimu wykonam sądy: Jam Wiekuisty.

13 A będzie wam ona krew znakiem na domach, w których będziecie, i ujrzę krew i ominę was i nie będzie w pośród was klęski zgubnej, gdy razić będę na ziemi Micraim.

14 A będzie ten dzień wam pamiątką, i obchodzić go będziecie jako uroczystość Wiekuistemu w pokoleniach waszych; jako ustawę wieczną obchodzić go będziecie.

15 Przez siedm dni jeść wam przaśniki, wszakże dnia już pierwszego, wyprzątniecie zakis z domów waszych, bo ktoby spożył co kiszonego, od dnia pierwszego aż do dnia siódmego, - wytracona będzie dusza ta z pośród Israela.

16 A dnia pierwszego zgromadzenie uroczyste, a dnia siódmego zgromadzenie uroczyste będzie u was: żadna robota wykonana nie będzie w nich; jedynie co służy na pokarm dla każdego, to jedynie przyrządzoném być może u was.

17 A przestrzegajcie przaśników; albowiem tego samego dnia wywiodłem zastępy wasze z ziemi Micraim; i przestrzegajcie dnia tego w pokoleniach waszych jako ustawę wieczną.

18 Pierwszego miesiąca, czternastego dnia miesiąca na wieczór, jeść będziecie przaśniki, aż po dzień dwudziesty pierwszy tegoż miesiąca na wieczór.

19 Przez siedm dni zakis niech się nie znajduje w domach waszych; bo ktoby spożył co kiszonego, wytracona będzie dusza ta ze zgromadzenia Israelskiego, - tak przychodzień, jako i zrodzony w kraju.

20 Żadnego kiszonego jeść nie będziecie; we wszystkich siedzibach waszych jeść będziecie przaśniki!"

21 I zwołał Mojżesz wszystkich starszych Israela, i rzekł do nich: "Sprowadźcie i weźcie sobie jagnięta, według rodzin swoich, a zarznijcie ofiarę paschalną.

22 Weźmiecie też wiązkę hyzopu, i zamoczycie we krwi znajdującej się w naczyniu, a pomażecie nadproże i oba odrzwia krwią znajdującą się w naczyniu; sami zaś nie wyjdziecie, nikt za drzwi domu swego, aż do rana.

23 A gdy przejdzie Wiekuisty, by porazić Micraim, a zobaczy krew na nadprożu i na obu odrzwiach, przejdzie Wiekuisty mimo tych drzwi, i nie dozwoli niszczycielowi wejść do domów waszych, by razić.

24 I będziecie przestrzegali tego, jako ustawę dla siebie i dla synów swoich, na wieki.

25 I będzie, gdy przyjdziecie do ziemi, którą da wam Wiekuisty, jako przyrzekł, - przestrzegać wtedy będziecie tego obrzędu.

26 A gdy wtedy powiedzą wam dzieci wasze: cóż to za obrzęd u was?

27 To odpowiecie: ofiara to paschalna Wiekuistemu, który przeszedł mimo domów synów Israelskich w Micraim, gdy raził Micrejczyków, a domy nasze uchronił." I ukłonił się lud i ukorzył się.

28 I poszli i uczynili to synowie Israela; jako przykazał Wiekuisty Mojżeszowi i Ahronowi, tak uczynili.

29 I stało się o północy, że poraził Wiekuisty wszystko pierworodne w ziemi Micraim, od pierworodnego Faraona, który miał zasiąść na tronie jego, aż do pierworodnego więźnia, który zostawał w więzieniu, i wszelkie pierworodne z bydła.

30 I wstał Faraon w nocy - on i wszystkie sługi jego i wszystek Micraim; i powstał płacz wielki w Micraim, bo nie było domu, w którymby nie było umarłego.

31 I wezwał Mojżesza i Ahrona w nocy, i rzekł: «Zabierzcie się, wyjdźcie z pośród ludu mojego, tak wy, jak i synowie Israela, a idźcie, służcie Wiekuistemu, jakeście mówili.

32 I trzody wasze i stada wasze zabierzcie, jakeście żądali i idźcie; a błogosławcie téż i mnie!»

33 I nalegali Micrejczycy na lud, by ich czemprędzej wyprawić z kraju, bo rzekli: «Wszyscy pomrzemy.»

34 I poniósł lud ciasto swoje, zanim skisło, donice swoje obwinięte w zwierzchnie szaty swe, na barkach swoich.

35 A synowie Israela uczynili według słowa Mojżesza, i uprosili u Micrejczyków naczynia srebrne i naczynia złote i szaty.

36 A Wiekuisty dał łaskę ludowi w oczach Micrejczyków i użyczyli im, i tak opróżnili Micrejczyków.

37 I wyruszyli synowie Israela z Ramses do Sukkoth: około sześciukroćstotysięcy mężów pieszych, oprócz dzieci.

38 I także różnoplemiennego ludu mnóstwo wyszło z nimi i trzody, i stada, dobytek wielki bardzo.

39 I wypiekli ciasto, które wynieśli z Micraim, na placki przaśne; ponieważ nie skisło, bo wypędzeni zostali z Micraim, a nie mogli się zatrzymywać; a także zapasów nie przygotowali sobie.

40 A czasu pobytu synów Israela, który spędzili w Micraim, było czterysta trzydzieści lat.

41 I było po upływie czterystu trzydziestu lat, że tegoż samego dnia, wyszły wszystkie zastępy Wiekuistego z ziemi Micraim.

42 Noc to była czuwania dla Wiekuistego, aby ich wyprowadzić z ziemi Micraim, noc to czuwania przed Wiekuistym dla wszystkich synów Israela w pokoleniach ich.

43 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza i Ahrona: «Oto ustawa ofiary paschalnej: Żaden cudzoziemiec niema jeść z niej.

44 A każdy niewolnik, nabyty za pieniądze, - gdy go obrzezasz, wtedy jeść z niej może.

45 Przysiedleniec albo najemnik, nie będzie jadł z niej.

46 W jednym domu ma być spożyta, nie wyniesiesz z domu z tego mięsa na dwór; a kości nie złamiecie w niej.

47 Cały zbór Israelski spełni ją.

48 A jeśli zamieszka u ciebie cudzoziemiec, i zechce spełnić paschalną ofiarę Wiekuistemu; obrzeż u niego wszystkich płci męzkiej, a wtedy przystąpi do spełnienia jej, i będzie jako urodzony w kraju; żaden zaś nieobrzezaniec pożywać z niej nie będzie.

49 Zakon jeden będzie dla krajowca i dla cudzoziemca przemieszkującego w pośród was.»

50 I uczynili to wszyscy synowie Israela: jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi i Ahronowi, tak uczynili.

51 I stało się, że tegoż samego dnia wywiódł Wiekuisty synów Israela z ziemi Micraim, wedle zastępów ich.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 13

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i rzekł:

2 «Poświęć mi wszystko pierworodne, rozwierające wszelkie łono u synów Israela, tak z ludzi, jako i z bydła: Mojém ono!»

3 I rzekł Mojżesz do ludu: "Pamiętajcie na dzień ten, któregoście wyszli z Micraim, z domu niewoli; bo przemożną ręką wywiódł was Wiekuisty ztąd, - a nie ma być spożytém kiszone!

4 Dziś wychodzicie, w miesiącu kłosów.

5 I będzie: gdy zaprowadzi cię Wiekuisty do ziemi Kanaanejczyka, i Chittejczyka, i Emorejczyka, i Chywity i Jebusyty, o której zaprzysiągł ojcom twoim, że ci ją da, do ziemi, opływającej mlekiem i miodem, - odprawiać ci wtedy ten obrządek, w miesiącu tym.

6 Przez siedm dni będziesz jadał przaśniki, a dnia siódmego - uroczystość Wiekuistemu.

7 Przaśniki mają być pożywane przez siedm dni, i nie ukaże się u ciebie nic kiszonego, ani ukaże się u ciebie zakis w całym obrębie twoim.

8 I opowiesz synowi twojemu dnia onego, mówiąc: to dla tego, co uczynił mi Wiekuisty, gdym wychodził z Micraim.

9 I niechaj ci to będzie znakiem na ręku twoim, i pamiątką między oczyma twojemi, - aby nauka Wiekuistego była w ustach twoich; gdyż ręką przemożną wywiódł cię Wiekuisty z Micraim.

10 A będziesz przestrzegał ustawy tej w oznaczonym jej czasie, od roku do roku.

11 Gdy zaś zaprowadzi cię Wiekuisty do ziemi Kanaanejczyka, jako zaprzysiągł tobie i ojcom twoim, i odda ją tobie;

12 Tedy odłączysz wszystko, co rozwiera łono, dla Wiekuistego: wszystek pierworodny płód bydła, który będzie u ciebie, samce, dla Wiekuistego.

13 Każde zaś pierworodne z osła wykupisz jagnięciem; a jeślibyś nie wykupił, tedy załamiesz mu kark, a każdego pierworodnego z człowieka, z synów twoich, wykupisz.

14 I będzie, gdy zapyta się ciebie syn twój w przyszłości mówiąc: «Cóż to jest?» to powiesz mu: «Przemożną ręką wywiódł nas Wiekuisty z Micraim, z domu niewolników.

15 I stało się, że gdy opierał się Faraon, by nas uwolnić, - zabił Wiekuisty wszystko pierworodne w ziemi Micraim, od pierworodnego z ludzi, aż do pierworodnego z bydła; przeto ofiaruję ja Wiekuistemu wszystkie rozwierające łono samce, każdego zaś pierworodnego z synów moich wykupuję.

16 I niechaj to będzie znakiem, na ręku twoim, i nawiązką między oczyma twojemi; gdyż przemożną ręką wywiódł nas Wiekuisty z Micraim.»

17 I stało się, gdy uwolnił Faraon lud, że prowadził ich Bóg drogą ziemi Pelisztów, chociaż bliższą była; bo mówił Bóg: "By nie pożałował lud, gdy zobaczy wojnę, a nie powrócił do Micraim!"

18 I obwodził Bóg lud drogą pustyni ku morzu Sitowemu. Uzbrojeni zaś wyszli synowie Israela z ziemi Micraim.

19 Zabrał też Mojżesz kości Josefa ze sobą; bo przysięgą zaklinał synów Israela, mówiąc: «Wspomnieć wspomni was Bóg, a wtedy wyniesiecie kości moje ztąd ze sobą.»

20 I wyruszyli z Sukkoth, i rozłożyli się obozem w Etham, na skraju pustyni.

21 A Wiekuisty szedł przed nimi, dniem - słupem obłocznym, aby prowadził ich drogą, a nocą - słupem ognistym, aby przyświecał im, żeby szli we dnie i w nocy.

22 Nie ustępował słup obłoczny we dnie, ani słup ognisty w nocy od ludu.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 14

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

2 "Powiedz synom Israela, aby się zwrócili i rozłożyli obozem przed Pi-Hachiroth, między Migdoł a morzem, przed Baal-Cefon; naprzeciw tegoż obozować wam, nad morzem.

3 I powié Faraon o synach Israela: zabłądzili w kraju, zamknęła ich pustynia.

4 I ukrnąbrnię serce Faraona, i będzie gonił za nimi, i wsławię się przez Faraona i przez całe wojsko jego, a poznają Micrejczycy, żem Ja Wiekuisty!" I uczynili tak.

5 Gdy tedy zawiadomiono króla Micraimu, że uciekł lud, zwróciło się serce Faraona i sług jego przeciw ludowi, i rzekli: "Cóżeśmy to uczynili, żeśmy uwolnili Israelitów od służenia nam?"

6 I zaprzągł wóz swój i wziął lud swój ze sobą.

7 Wziął też sześćset wozów doborowych, i wszystkie wozy Micraimu i trójzapaśników na wszystkich.

8 I tak ukrnąbrnił Wiekuisty serce Faraona, króla Micraimu, i podążył za synami Israela; a synowie Israela wychodzili ręką podniesioną.

9 I gonili Micrejczycy za nimi i doścignęli ich obozujących nad morzem, - wszystkie konie, wozy Faraona, i jeźdźcy jego i wojsko jego - przy Pi-Hachiroth, przed Baal-Cefon.

10 A gdy Faraon się zbliżył, podnieśli synowie Israela oczy swoje, a oto Micrejczycy ciągną za nimi! I obawiali się bardzo, i wołali synowie Israela do Wiekuistego.

11 I rzekli do Mojżesza: "Czyżbyś dla braku grobów w Micraim, wywiódł nas, abyśmy pomarli na puszczy? Cóżeś to uczynił nam, wyprowadzając nas z Micraim?

12 Alboż nie to samo słowo, któreśmy powiadali ci w Micraim, mówiąc: «Zostaw nas, a niechaj służym Micrejczykom; gdyż lepiej nam służyć Micrejczykom, niż umierać na puszczy.»

13 I rzekł Mojżesz do ludu: «Nie obawiajcie się; stańcie, a patrzcie na pomoc Wiekuistego, którą okaże wam dzisiaj! Gdyż jakoście widzieli Micrejczyków dzisiaj, już ich więcej nie ujrzycie na wieki.

14 Wiekuisty będzie walczył za was, a wy zamilczcie!»

15 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: «Czego wołasz do Mnie? Powiedz synom Israela, aby ruszyli!

16 A ty podnieś laskę twą i wyciągnij rękę twoję na morze, i rozbij je, a przejdą synowie Israela środkiem morza po suszy.

17 A Ja, oto ukrnąbrnię serce Micrejczyków, że podążą za nimi; i wsławię się przez Faraona i przez całe wojsko jego, i przez jeźdźców jego.

18 I poznają Micrejczycy, żem Ja Wiekuisty, gdy się wsławię przez Faraona, przez wozy jego i przez jeźdźców jego!»

19 I ruszył Anioł Boży, postępujący przed obozem Israela, i szedł za nimi. Ruszył też słup obłoczny z przed oblicza ich, i stanął na tyłach ich.

20 I wstąpił między obóz Micrejczyków i między obóz Israelitów; i był tu obłok i mrok, tam zaś oświecał noc. I nie zbliżał się jeden do drugiego przez całą noc.

21 I wyciągnął Mojżesz rękę swoję na morze, a Wiekuisty pędził morze wiatrem wschodnim gwałtownym przez całą noc, i zamienił morze w suszę; i rozstąpiły się wody.

22 I szli synowie Israela środkiem morza po suszy; a wody były im ścianą, po prawej i lewej ich stronie.

23 I podążyli Micrejczycy i weszli za nimi, - wszystkie konie Faraona, wozy jego i jeźdźcy jego, - w środek morza.

24 I stało się, w chwili straży porannej, że wejrzał Wiekuisty na obóz Micrejski słupem ognia i obłoku, i pomieszał obóz Micrejski.

25 I pozrzucał koła wozów jego, i wiódł go ociężale. I rzekło Micraim: "Ucieknę przed Israelem, gdyż Wiekuisty walczy za nich przeciw Micrejczykom!"

26 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wyciągnij rękę twoję na morze, i niech wrócą się wody na Micrejczyków, na wozy ich, i na jeźdźców ich."

27 I wyciągnął Mojżesz rękę swoję na morze, i wróciło się morze za nastaniem poranku do łożyska swojego, a Micrejczycy uchodzili naprzeciw niemu: I tak wtrącił Wiekuisty Micrejczyków w środek morza.

28 I wróciły się wody i pokryły wozy i jeźdźców całego wojska Faraona; które szło za nimi do morza; nie pozostał z nich ani jeden.

29 A synowie Israela przeszli po suszy środkiem morza; a wody były im ścianą, z prawej i z lewej ich strony.

30 I ocalił Wiekuisty dnia onego Israelitów z rąk Micrejczyków; i widział Israel Micrejczyków martwych na brzegu morza.

31 I widział Israel moc wielką, którą okazał Wiekuisty nad Micrejczykami, i obawiał się lud Wiekuistego, i uwierzyli w Wiekuistego i w Mojżesza, sługę Jego.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 15

✦

1 Wtedy zaśpiewał Mojżesz i synowie Israela pieśń tę Wiekuistemu, a rzekli w tych słowach: "Zaśpiewam Wiekuistemu, bo wzniósł się wielce; rumaka i jeźdźca jego wtrącił w morze!

2 Sławą i pieśnią moją - Jah, i stał mi się pomocą. Ten to Bóg mój, a uwielbiam Go; Bóg ojca mojego, a wynoszę Go.

3 Wiekuisty - bojownikiem, Wiekuisty imię Jego!

4 Wozy Faraona i wojska jego wrzucił w morze; a wybór trójzapaśników jego pogrążony w morzu Sitowém!

5 Otchłanie pokryły ich; zapadli w głębie jako kamień.

6 Prawica Twoja, Wiekuisty, uświetniona mocą, prawica Twoja, Wiekuisty, zgromiła wroga!

7 Wielkością majestatu Twego kruszysz przeciwników Twoich; wywierasz gniew Twój, pożera ich niby źdźbło.

8 Zadęciem nozdrzy Twoich spiętrzyły się wody, stanęły jako grobla nurty, skrzepły tonie w pośrodku morza!

9 Rzekł wróg: "Będę gonił, doścignę, rozdzielę łupy; nasyci się nimi dusza moja, obnażę miecz mój, wytępi ich ręka moja!"

10 Zadąłeś tchnieniem Twojém, okryło ich morze; pogrążyli się jako ołów w wodach potężnych.

11 Któż, jak Ty, między bóstwami, Wiekuisty? Któż, jak Ty, wsławiony świętością, wspaniały w chwale, sprawco cudów!

12 Wyciągnąłeś prawicę Twoję, - pochłonęła ich ziemia!...

13 Wiedziesz łaską Twoją ten lud, któryś wybawił, prowadzisz mocą Twoją do przybytku świętości Twojej!

14 Słyszą narody, drżą; dreszcz przejmuje mieszkańców Peleszeth.

15 Wtedy trwożą się książęta Edomu, mocarze Moabu, przejmuje ich drżenie, truchleją wszyscy mieszkańcy Kanaanu.

16 Oby padła na nich bojaźń i trwoga, od wielkości ramienia Twego niechaj zaniemieją jako głaz, aż przejdzie lud ten, któryś sobie nabył!

17 Zaprowadzisz ich i zasadzisz na górze dziedzictwa Twego, na miejscu, które urządzisz na siedzibę Twą, Wiekuisty, w świątyni, Panie, którą założą ręce Twoje!

18 Wiekuisty królować będzie na wieki i na zawsze!"

19 I tak weszły konie Faraona z wozami jego i jeźdźcami do morza i zwrócił na nich Wiekuisty wody morza; synowie zaś Israela przeszli po suszy środkiem morza.

20 I wzięła Mirjam, prorokini, siostra Ahrona, bęben w rękę swoję, i wyszły wszystkie niewiasty za nią z bębnami i w pląsach.

21 I zawtórowała im Mirjam: "Zaśpiewajcie Wiekuistemu, bo wzniósł się wielce, rumaka i jeźdźca jego wtrącił w morze!"

22 I powiódł Mojżesz Israelitów od morza Sitowego; i wyszli do pustyni Szur, i szli trzy dni w pustyni, a nie znaleźli wody.

23 I przybyli do Mara - i nie mogli pić wód z Mara, bo gorzkie były; przeto też nazwano imię jego Mara.

24 I szemrał lud przeciw Mojżeszowi, mówiąc: "Cóż pić będziemy?"

25 I zawołał do Wiekuistego, i wskazał mu Wiekuisty drzewo; i wrzucił je do wody, i osłodziła się woda. Tam ustanowił dlań ustawy i prawa, i tam doświadczył go.

26 I rzekł: "Jeżeli będziesz słuchał głosu Wiekuistego, Boga twojego, a co prawe w oczach Jego spełniać będziesz, i skłonisz ucho ku przykazaniom Jego, a strzedz będziesz wszystkich ustaw Jego; to żadnej choroby, którąm dopuścił na Micraim, nie dopuszczę na cię; bom Ja, Wiekuisty, lekarz twój."

27 I przybyli do Elim; a tam było dwanaście źródeł wody i siedmdziesiąt palm; i rozłożyli się tam obozem przy wodach.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 16

✦

1 I wyruszyli z Elim i przybył cały zbór synów Israela na puszczę Syn, co między Elim i między Synai, piętnastego dnia miesiąca drugiego, po wyjściu ich z ziemi Micraim.

2 I szemrał cały zbór synów Israela przeciw Mojżeszowi i Ahronowi na puszczy,

3 I rzekli do nich synowie Israela: "Gdybyśmy téż pomarli byli z ręki Wiekuistego w ziemi Micraim, gdyśmy bywało siadali przy garnku mięsa, gdyśmy jadali chléb do syta! Boście wszak wywiedli nas na tę puszczę, aby zamorzyć cały ten tłum głodem!"

4 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Oto spuszczę wam deszczem chléb z nieba, i będzie wychodził lud, a zbierał potrzebę dzienną każdego dnia, abym go doświadczył: czy postąpi wedle nauki Mojej, czy nie.

5 A dnia szóstego, niechaj przyrządzą to, co przyniosą, a będzie podwójną ilością tego, co zbierać będą codziennie."

6 I rzekł Mojżesz i Ahron do wszystkich synów Israela: "Wieczorem poznacie, że to Wiekuisty wywiódł was z ziemi Micraim.

7 A z rana ujrzycie chwałę Wiekuistego w tém, że usłyszy szemranie wasze przeciw Wiekuistemu; a my czémże jesteśmy, że szemrzecie przeciw nam?"

8 I rzekł Mojżesz: "Gdy da wam Wiekuisty wieczorem mięso na pożywienie, a chléb z rana do nasycenia się; w tém poznacie, że usłyszał Wiekuisty szemrania wasze, któremiście szemrali przeciw Niemu; a my

czémże jesteśmy? Nie przeciw nam szemrania wasze a przeciw Wiekuistemu."

9 I rzekł Mojżesz do Ahrona: powiedz całemu zborowi synów Israela: przystąpcie przed oblicze Wiekuistego, gdyż usłyszał On szemrania wasze!"

10 I stało się, gdy przemawiał Ahron do całego zboru synów Israela, że spojrzeli ku puszczy, a oto - chwała Wiekuistego ukazała się w obłoku!

11 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

12 "Usłyszałem szemrania synów Israela; powiedz im tak: nad wieczorem będziecie jedli mięso, a z rana nasycicie się chlebem, a poznacie, żem Ja Wiekuisty, Bóg wasz."

13 Stało się tedy na wieczór, że się zleciały przepiórki i pokryły obóz, a z rana była warstwa rosy na około obozu.

14 A gdy uniosła się warstwa rosy, a oto na powierzchni pustyni coś drobnego, ziarnistego, drobnego, niby szron na ziemi.

15 I ujrzeli to synowie Israela, i rzekli jeden do drugiego: "Co to jest?" Bo nie wiedzieli co to było. I rzekł Mojżesz do nich: "Ten to jest chléb, który dał wam Wiekuisty do jedzenia.

16 Oto co rozkazał Wiekuisty: zbierajcie z niego każdy w miarę zapotrzebowania swojego, po omerze na głowę, według liczby dusz waszych, niechaj każdy dla pozostających w namiocie swoim zbierze."

17 I uczynili tak synowie Israela i zbierali jeden więcej drugi mniej.

18 I mierzyli na omery, a nie zbierał zbytecznie potrzebujący więcej, a niedostatecznie potrzebujący mniej; każdy w miarę zapotrzebowania swojego zbierali.

19 I rzekł Mojżesz do nich: "Niechaj nikt nie zostawia z tego do rana!"

20 Ale nie usłuchali Mojżesza i zostawili niektórzy z tego do rana; i zaroiło się robactwem i zacuchnęło. I rozgniewał się na nich Mojżesz.

21 I tak zbierali je każdego rana, każdy wedle potrzeby swojej; bo gdy zagrzało słońce, potopniało.

22 I stało się dnia szóstego, że zebrali chléb w dwójnasób, po dwa omery na każdego; i przyszli wszyscy książęta zboru i donieśli to Mojżeszowi.

23 I rzekł do nich: "Otóż to, co powiedział Wiekuisty: wielki dzień wypoczynku, dzień wypoczynku, święty dla Wiekuistego jutro; co chcecie upiec, - upieczcie, a co chcecie ugotować, - ugotujcie; a wszystko, co zbywa, zostawcie sobie w zachowaniu do jutra."

24 I zostawili je do jutra, jako rozkazał Mojżesz, a nie zacuchnęło; a robactwa nie było w niém.

25 I rzekł Mojżesz: Jedzcie to dziś, gdyż dzień odpoczynku dzisiaj Wiekuistemu; dziś nie znajdziecie tego na polu.

26 Sześć dni zbierać to będziecie, a dnia siódmego dzień odpoczynku; nie będzie nic tego dnia.

27 I stało się dnia siódmego, że wyszli niektórzy z ludu, aby zbierać, ale nie znaleźli.

28 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Dopókiż będziecie się wzdragali przestrzegać przykazań i nauk Moich?

29 Patrzcie: ponieważ Wiekuisty dał wam dzień wypoczynku, przeto daje On wam dnia szóstego chléb na dwa dni; zostawajcie więc każdy na miejscu swojém, niechaj nie wychodzi nikt z miejsca swojego w dzień siódmy!"

30 I odpoczywał lud dnia siódmego.

31 I nazwał dom Israela miano onego pokarmu: Man, a był on jako ziarno koriandru, biały, a smak jego jako pączek z miodem.

32 I rzekł Mojżesz: "Oto co rozkazał Wiekuisty: pełny omer z tego niech zostanie na przechowanie dla pokoleń waszych, aby widzieli chléb, którym żywiłem was na pustyni, gdym wywiódł was z ziemi Micraim."

33 I rzekł Mojżesz do Ahrona: "Weź koszyk jeden a nasyp weń pełen omer manu, a postaw go przed Wiekuistym, na przechowanie w pokoleniach waszych."

34 Jako przykazał Wiekuisty Mojżeszowi, tak postawił go Ahron przed arką świadectwa na przechowanie.

35 A synowie Israela jadali man czterdzieści lat, aż przybyli do ziemi zamieszkałej; man jadali aż do przybycia swego do granic ziemi Kanaan.

36 Omer zaś jest dziesiątą częścią efy.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 17

✦

1 I wyruszył cały zbór synów Israela, z pustyni Syn w pochody swoje, podług rozkazu Wiekuistego, i rozłożyli się obozem w Refidim; a nie było wody do picia dla ludu.

2 I swarzył się lud z Mojżeszem i rzekli: "Dajcie nam wody, abyśmy pili!" I rzekł do nich Mojżesz: "Czemu swarzycie się ze mną? Czemu doświadczacie Wiekuistego?"

3 Ale lud pragnął tam wody, i szemrał lud przeciw Mojżeszowi i rzekł: "Pocóżeś wywiódł nas z Micraim, aby zamorzyć nas i dzieci nasze i dobytek nasz pragnieniem?"

4 I zawołał Mojżesz do Wiekuistego, i rzekł: "Cóż mam czynić ludowi temu? Już niedługo, a ukamionują mnie."

5 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: Przejdź przed ludem, a zabierz ze sobą kilku ze starszych Israela; a laskę twą, którąś uderzył w rzekę, weźmiesz w rękę twoję, i pójdziesz.

6 Oto stanę przed tobą tam, na skale, na Chorebie; i uderzysz w skałę, a wyjdzie z niej woda, i będzie pił lud." I uczynił tak Mojżesz w oczach starszych Israela.

7 I nazwał miano miejsca tego: Massa i Meriba, dla swaru synów Israela, i za to, że doświadczali Wiekuistego, mówiąc: "Jestże Wiekuisty w pośród nas, czy nie?"

8 Tedy przyciągnął Amalek i walczył z Israelem w Refidim.

9 I rzekł Mojżesz do Jehoszuego: "Wybierz nam mężów i wyjdź, walcz z Amalekiem. Jutro ja stanę na szczycie pagórka, a berło Boże w ręku moim."

10 I uczynił Jehoszua, jak mu rozkazał Mojżesz o walce z Amalekiem; a Mojżesz, Ahron i Chur - wstąpili na szczyt pagórka.

11 I stało się, że gdy podnosił Mojżesz rękę swoję, przemagał Israel, a gdy opuszczał rękę swoję, przemagał Amalek.

12 Ale ręce Mojżesza ociężały; wzięli tedy kamień i podłożyli podeń, i usiadł na nim; Ahron zaś i Chur podpierali ręce jego, jeden z jednej, drugi z drugiej strony, i tak dotrwały ręce jego aż do zachodu słońca.

13 I poraził Jehoszua Amaleka i lud jego ostrzem miecza.

14 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wpisz to dla pamięci w księgę, a wraź to w uszy Jehoszuego, że zgładzić zgładzę pamięć Amaleka z pod nieba!"

15 I zbudował Mojżesz ołtarz i nadał mu miano: "Wiekuisty - chorągwią moją."

16 I rzekł: "Bo ręka (wzniesiona) ku tronowi Jah: wojna Wiekuistemu z Amalekiem od pokolenia do pokolenia!"

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 18

✦

1 I usłyszał Ithro, kapłan Midjanu, teść Mojżesza, o wszystkiém, co uczynił Bóg dla Mojżesza, i dla Israela ludu, Swojego, - jak wywiódł Wiekuisty Israela z Micraim;

2 I zabrał Ithro, teść Mojżesza, Cyporę, żonę Mojżesza przedtém odesłaną;

3 I dwóch synów jej, z których imię jednego: Gerszom, gdyż był powiedział: "Przychodniem byłem na ziemi obcej;"

4 A imię drugiego: Eliezer, gdyż: - "Bóg ojca mojego był pomocą moją, i ocalił mnie od miecza Faraona."

5 I przybył Ithro, teść Mojżesza, i synowie jego i żona jego do Mojżesza na pustynię, gdzie obozował przy górze Bożej.

6 I dał znać Mojżeszowi: Ja, teść twój - Ithro, przybywam do ciebie, a żona twoja, i dwaj synowie jej z nią."

7 I wyszedł Mojżesz na spotkanie teścia swojego, i pokłonił się i ucałował go, i wywiadywali się jeden o powodzenie drugiego, i weszli do namiotu.

8 I opowiadał Mojżesz teściowi swojemu wszystko, co uczynił Wiekuisty Faraonowi i Micrejczykom gwoli Israelowi, - wszystek trud, który spotkał ich na drodze, i jak ocalił ich Wiekuisty.

9 I cieszył się Ithro ze wszystkiego dobrego, które wyświadczył Wiekuisty Israelowi, gdy ocalił go z ręki Micrejczyków.

10 I rzekł Ithro: "Błogosławiony Wiekuisty, który ocalił was z ręki Micrejczyków i z ręki Faraona, który ocalił ten lud z pod ręki Micrejczyków.

11 Teraz poznałem, że wyższym Wiekuisty, nad wszystkie bogi; gdyż tą samą rzeczą, którą przeciw nim umyślili - On na nich."

12 I przyniósł Ithro, teść Mojżesza, całopalenia i ofiary Bogu; przyszedł też Ahron i wszyscy starsi ludu, aby spożyć chléb z teściem Mojżesza przed Bogiem.

13 I stało się nazajutrz, że zasiadł Mojżesz dla sądzenia ludu, i stał lud przed Mojżeszem od rana do wieczora.

14 A widząc teść Mojżesza wszystko, co on czyni z ludem, rzekł: "Cóż to takiego, co ty czynisz z ludem? Czemu ty siedzisz sam jeden, a lud wszystek stoi przed tobą od rana do wieczora?"

15 I odpowiedział Mojżesz teściowi swojemu: "Oto przychodzi do mnie lud, aby radził się Boga.

16 Gdy mają jaką sprawę przedstawia się ją mnie, a ja rozsądzam między jednym a drugim, i oznajmiam ustawy Boga i nauki Jego."

17 I rzekł doń teść Mojżesza: "Nie dobra to rzecz, którą czynisz.

18 Znużyć znużysz i siebie i lud ten, który przy tobie, gdyż za trudną ta rzecz dla ciebie, nie podołasz jej sam jeden.

19 Teraz usłuchaj głosu mojego: poradzę ci, a niechaj będzie Bóg z tobą: Pozostań ty dla ludu upełnomocnionym Boga, a przedstawiaj sam sprawy te Bogu.

20 I objaśniaj im ustawy i nauki, wskazując im drogę, którą chodzić, i czyny, które spełniać mają.

21 Ale chciej upatrzyć z całego ludu, mężów dzielnych, bogobojnych, mężów prawdy, nienawidzących korzyści, a tych ustanowisz nad nimi jako tysiączników, setników, pięćdziesiątników i dziesiętników.

22 A niech sądzą lud każdego czasu; a mianowicie tak, iżby każdą sprawę większą przedstawiali tobie, a każdą sprawę mniejszą rozsądzali sami; i tak ulżysz sobie, i poniosą (ciężar) z tobą.

23 Jeżeli to uczynisz, a przykaże ci to Bóg, tedy zdołasz się ostać, a także cały lud ten do miejsca swojego powróci w pokoju."

24 I usłuchał Mojżesz głosu teścia swojego, i spełnił wszystko co powiedział.

25 I wybrał Mojżesz mężów dzielnych z całego Israela, i ustanowił ich naczelnikami nad ludem, tysiącznikami i setnikami, pięćdziesiątnikami i dziesiętnikami.

26 I sądzili lud każdego czasu; sprawę trudniejszą przedstawiali Mojżeszowi, a każdą sprawę mniejszą rozsądzali sami.

27 I odprawił Mojżesz teścia swego, i poszedł do kraju swojego.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 19

✦

1 W nowiu miesiąca trzeciego po wyjściu synów Israela z ziemi Micraim, w tenże sam dzień przybyli na puszczę Synai.

2 Wyruszyli byli z Refidim i przybyli na puszczę Synai i rozłożyli się obozem na puszczy; i obozował tam Israel naprzeciw góry.

3 A Mojżesz wstąpił do Boga, i zawołał doń Wiekuisty z góry mówiąc: "Tak powiesz domowi Jakóba, i oznajmisz synom Israela:

4 Wyście widzieli, com uczynił Micrejczykom, i jakem uniósł was na skrzydłach orlich, a przywiódł was do Siebie.

5 A teraz - jeżeli usłuchacie głosu Mojego, i przestrzegać będziecie przymierza Mojego, tedy staniecie się skarbcem Moim z pomiędzy wszystkich ludów; bo Moja cała ziemia.

6 A wy będziecie mi państwem kapłanów i narodem świętym. Te są słowa, które powiesz synom Israela!"

7 I przyszedł Mojżesz i zwołał starszych ludu, i przedstawił im wszystkie te słowa, które polecił mu Wiekuisty.

8 I odpowiedział cały lud razem, mówiąc: Wszystko, co rzekł Wiekuisty uczynim!" I powtórzył Mojżesz słowa ludu Wiekuistemu.

9 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Oto Ja przyjdę do ciebie w gęstym obłoku, aby słyszał lud, gdy będę mówił z tobą, a także zawierzył tobie na zawsze!" I doniósł Mojżesz słowa ludu Wiekuistemu.

10 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Idź do ludu, a przygotuj ich dziś i jutro, i niech wypiorą szaty swoje.

11 Aby byli gotowi na dzień trzeci; gdyż dnia trzeciego zstąpi Wiekuisty, przed oczyma całego ludu, na górę Synai.

12 I odgraniczysz lud w około i powiesz: strzeżcie się wstępować na górę, albo dotykać się stoku jej; ktoby dotknął się góry, stracony będzie.

13 Niechaj nie tknie się jej ręka, bo zostanie ukamionowanym lub zastrzelonym; bądź to bydlę, bądź człowiek, żywym nie zostanie gdy ozwie się przeciągły głos rogu a chciał wnijść na górę.

14 I zstąpił Mojżesz z góry do ludu, i przygotował lud; i wyprali szaty swoje.

15 I rzekł do ludu: "Bądźcie gotowi na trzeci dzień; nie przystępujcie do kobiety."

16 I stało się dnia trzeciego, z nastaniem poranku, że były gromy i błyskawice, i obłok gęsty nad górą, i głos trąby potężny bardzo; a zadrżał wszystek lud, który był w obozie.

17 I wyprowadził Mojżesz lud naprzeciw Boga z obozu; a uszykowali się u stóp góry.

18 A góra Synai dymiła się cała, przeto iż zstąpił na nią Wiekuisty w ogniu; i wznosił się dym z niej jakoby dym z topielni, i trzęsła się cała góra bardzo.

19 A głos trąby wzmagał się coraz silniej; Mojżesz przemawiał, a Bóg odpowiadał mu gromem.

20 I zstąpił Wiekuisty na górę Synai, na szczyt góry; i zawezwał Wiekuisty Mojżesza na szczyt góry, i wstąpił Mojżesz.

21 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Znijdź, przestrzeż lud, aby się nie porywał do Wiekuistego, aby widzieć, bo padłoby zeń mnóstwo.

22 A także kapłani, którzy przystępują do Wiekuistego, niech się przygotują, aby nie poraził ich Wiekuisty."

23 I rzekł Mojżesz do Wiekuistego: "Nie może lud wstąpić na górę Synai, gdyż Ty przestrzegłeś nas mówiąc: odgranicz górę, a poświęć ją."

24 I rzekł doń Wiekuisty: "Idź, znijdź, a wstąpisz potém - ty i Ahron z tobą; a kapłani i lud - żeby się nie porywali by wstąpić do Wiekuistego, aby nie poraził ich!"

25 I zeszedł Mojżesz do ludu i powiedział im to.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 20

✦

1 I wygłosił Bóg wszystkie słowa te, i rzekł:

2 "Jam Wiekuisty, Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi Micraim, z domu niewolników.

3 Nie będziesz miał bogów cudzych przed obliczem Mojém.

4 Nie uczynisz sobie posągu, ani żadnego obrazu tego, co na niebie wysoko, i co na ziemi nizko, i co w wodzie poniżej ziemi.

5 Nie będziesz się im korzył, ani służył im; gdyż Ja Wiekuisty, Bóg twój, Bóg żarliwy, pomny winy ojców na synach, na wnukach i prawnukach tych, którzy Mnie nienawidzą;

6 A świadczący miłosierdzie tysiącom, gwoli tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają przykazań Moich.

7 Nie wzywaj imienia Wiekuistego, Boga twojego, do fałszu! Gdyż nie przepuści Wiekuisty temu, który wzywa imię Jego do fałszu.

8 Pamiętaj na dzień Sabbatu, abyś go święcił.

9 Sześć dni pracuj, i wykonywaj wszelką robotę twoję;

10 Ale dzień siódmy Sabbat Wiekuistemu, Bogu twojemu: nie czyń żadnej roboty, ani ty, ani syn, ani córka, ani sługa, ani służebnica twoja, ani bydło twoje, ani przychodzień, który w bramach twoich.

11 Gdyż w sześciu dniach stworzył Wiekuisty niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich, a odpoczął dnia siódmego. Przeto pobłogosławił Wiekuisty dzień siódmy i poświęcił go.

12 Czcij ojca twego i matkę twoję, aby się przedłużyły dni twoje na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, da tobie.

13 Nie zabijaj. Nie łam małżeńskiej wiary. Nie kradnij. Nie dawaj przeciw bliźniemu twemu świadectwa fałszywego.

14 Nie pożądaj domu bliźniego twego; nie pożądaj żony bliźniego twojego, - ani sługi jego, ani służebnicy, ani wołu, ani osła jego, ani niczego, co do bliźniego twego należy."

15 A lud cały widział gromy i płomienie, i głos trąby, i górę dymiącą się; i widział to lud i cofnął się struchlały, i stanął zdaleka.

16 I rzekli do Mojżesza: "Mów ty z nami, a będziemy słuchali; a niech nie przemawia do nas Bóg, abyśmy nie pomarli."

17 I rzekł Mojżesz do ludu: "Nie obawiajcie się; gdyż aby doświadczyć was przyszedł Bóg, i aby była bojaźń Jego przed obliczem waszém, abyście nie grzeszyli."

18 I stanął lud z daleka; a Mojżesz przystąpił do mgły, gdzie był Bóg.

19 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Tak powiesz synom Israela: wyście widzieli żem z nieba przemawiał do was!

20 Nie ustanawiajcie nic przy Mnie; bożków srebrnych i bożków złotych nie czyńcie sobie.

21 Ofiarnicę z ziemi wystawisz dla Mnie, a ofiarować będziesz na niej całopalenia twoje i ofiary okupne twoje, owce, i woły twoje. W każdem miejscu w którém oznajmię imię Moje, przyjdę do ciebie i pobłogosławię cię.

22 A jeżeli ofiarnicę kamienną wystawisz Mi, nie stawiaj jej z ciosu; bo jeżeliś topór twój podniósł na nią, znieważyłeś ją.

23 I nie będziesz wchodził po stopniach na ofiarnicę Moję, aby nie odkryła się nagość twoja na niej!"

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 21

✦

1 A oto są prawa, które przedstawisz im:

2 Gdy kupisz niewolnika ibrejskiego, sześć lat niechaj służy, a siódmego wyjdzie na wolność, darmo.

3 Jeżeli sam jeden przyszedł, sam jeden niechaj wyjdzie; jeżeliby zaś był żonaty, niechaj wyjdzie i żona jego z nim.

4 Jeżeli mu pan jego dał żonę, a urodziła mu synów albo córki; żona z dziećmi swemi zostaną przy panu jej, a on wyjdzie sam jeden.

5 Jeżeliby zaś powiedział niewolnik: miłuję pana mojego; żonę i dzieci moje; nie wyjdę na wolność;

6 Tedy przywiedzie go pan jego przed sędziów, a postawi go u drzwi, albo u odrzwia, i przekole mu pan jego ucho szydłem, i będzie mu służył na zawsze.

7 A jeżeliby zaprzedał mąż córkę swą na służebnicę; to nie wyjdzie ona jako wychodzą niewolnicy.

8 Jeżeli nie znajduje upodobania w oczach pana swojego, który był przeznaczył ją dla siebie, to niechaj jej pomoże się wykupić; obcym ludziom nie jest mocen ją sprzedać, wzgardziwszy nią.

9 A jeżeli ją dla syna swego przeznaczy; to niechaj wedle prawa dziewic postępuje z nią.

10 A jeżeliby inną wziął dla niego; tedy pożywienia, odzieży i małżeńskiego pożycia jej nie pozbawi.

11 A jeżeliby trzech tych (warunków) nie dopełnił jej, to wyjdzie darmo, bez wykupu.

12 Kto pobije człowieka na śmierć, śmiercią ukarany będzie.

13 Lecz kto nie czychał, ale Bóg nadarzył tak pod rękę jego - to wyznaczę ci miejsce dokąd ma uciec.

14 Jeżeliby zaś kto godził na bliźniego, a zabił go zdradziecko; od ołtarza Mojego weźmiesz go na stracenie.

15 Kto uderzy ojca swojego, albo matkę swoję; śmiercią ukarany będzie.

16 A kto wykradnie człowieka, - czy sprzedał go, czy znajduje się w mocy jego - śmiercią karanym będzie.

17 A kto przeklina ojca swojego, albo matkę swoję; śmiercią ukaranym będzie.

18 A gdy pokłócą się ludzie, a uderzy jeden drugiego kamieniem, albo pięścią, i nie umrze, ale zapadnie na łoże;

19 To jeżeliby powstał, a przechadzał się po ulicy o kuli swej, - uwolnionym będzie uderzający; wszakże za zmarnowanie czasu go wynagrodzi, i da go zupełnie wyleczyć.

20 A jeżeliby kto pobił niewolnika swojego, albo służebnicę swoję kijem, i umarliby pod ręką jego; niech pomszczoném to będzie.

21 Wszakże, gdyby dzień, albo dwa dni przeżył: nie należy brać pomsty, bo to pieniądz jego.

22 Gdy się wadzić będą ludzie, a uderzy kto kobietę brzemienną, tak że poronionym będzie płód jej, inny zaś wypadek nie zajdzie; tedy poniesie karę pieniężną, jaką nałoży na niego mąż tej kobiety, albo zapłaci wedle wyroku sędziów.

23 (Jeżeli zaś zajdzie wypadek; tedy ustanowisz życie za życie):

24 Jeżeli oko - za oko; jeżeli ząb - za ząb; jeżeli ręka - za rękę; jeżeli noga - za nogę;

25 Jeżeli opalenizna - za opaleniznę; jeżeli rana - za ranę; jeżeli siniec - za siniec.

26 Jeżeli uderzy kto w oko niewolnika swego, albo w oko służebnicy swojej, i uszkodzi je; to wypuści go na wolność za oko jego.

27 Także jeżeli ząb niewolnika swojego, albo ząb służebnicy swojej wybije; to wypuści go na wolność za ząb jego.

28 Jeżeli zabodzie wół mężczyznę, albo kobietę, na śmierć; to należy ukamionować wołu, i nie jeść mięsa jego; a właściciel wołu - wolny.

29 Wszakże, jeżeli to wół bodliwy od wczoraj i zawczoraj, i ostrzeżono właściciela jego, a nie strzegł go, i zabił mężczyznę, albo kobietę: to będzie wół ukamionowany, a nadto i właściciel jego stracony.

30 Jeżeliby wszakże pokutę włożono na niego; da wtedy okup duszy swojej, jakikolwiek nałożony nań zostanie.

31 Czy chłopca zabodzie, czy dziewczynę zabodzie: podług tegoż prawa postąpioném będzie z nim.

32 Jeżeliby niewolnika zabódł wół, albo służebnicę - srebra trzydzieści szeklów da panu ich, a wół ukamionowany będzie.

33 A jeżeliby kto otworzył jamę, albo gdyby kto wykopał studnię, i nie przykrył jej, a wpadłby tam wół albo osieł:

34 To niechaj winny za studnię zapłaci; pieniądze niechaj zwróci właścicielowi jego; a zabity niechaj należy do niego.

35 Gdyby czyj wół ubódł wołu sąsiada, a zdechłby: to sprzedadzą wołu żywego, i podzielą się ceną jego; a także zabitym podzielą się.

36 Ale jeżeli było wiadomo, że to wół bodliwy od wczoraj i zawczoraj, a nie strzegł go właściciel jego - to powinien oddać wołu za wołu; a zabity niechaj należy do niego.

37 Jeżeliby kto ukradł wołu, albo jagnię, i zarznął je albo je sprzedał, - to pięć wołów odda za wołu, a cztery owce za jagnię.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 22

✦

1 Jeżeli w podkopie schwytanym będzie złodziej, a pobitym zostanie na śmierć; nie będzie o niego winy krwi.

2 Jeżeli zaś świeciło słońce nad nim, to jest o niego wina krwi. Zapłatą niechaj się opłaci; a jeżeli nic nie ma, sprzedany będzie za kradzież swoję.

3 Jeżeli znalezioną będzie w ręku jego kradzież: bądź wół, bądź osieł, bądź jagnię, jeszcze żywe, - to w dwójnasób zapłaci.

4 Gdy spasie kto pole albo winnicę, a puści bydło swoje, aby się pasło na polu cudzém, - najlepszém z pola swojego albo najlepszém z winnicy swojej niechaj zapłaci.

5 Gdy wyniknie ogień i zajmie ciernie, a spali się sterta albo zboże na pniu, albo pole - to zapłaci ten który wzniecił pożar.

6 Jeżeli powierzy kto bliźniemu swemu pieniądze, albo naczynia do przechowania, a wykradzioném to zostanie z domu tego człowieka, - jeżeli wykryty zostanie złodziej, zapłaci tenże w dwójnasób.

7 Jeżeliby zaś wykrytym nie został złodziej, - to stawi się pan domu przed sędziów, z tém, że nie wyciągnął ręki swojej na własność bliźniego swego.

8 O każdy przedmiot sprzeniewierzenia, o wołu, o osła, o jagnię, o szatę, o każdą zgubę, o której ktokolwiek powié, że to taka, - przed sędziów przyjdzie sprawa obudwu: Kogo skażą sędziowie, zapłaci w dwójnasób bliźniemu swemu.

9 Jeżeli kto odda bliźniemu swemu osła, albo wołu, albo jagnię, albo inne bydlę na chowanie, a zdechnie, albo okaleczoném zostanie, albo zabraném, a nikt nie widział.

10 Przysięga Wiekuistego będzie między obudwoma: czy nie wyciągnął ręki swej na własność bliźniego swego; i przyjmie ją właściciel jej, a ów płacić nie będzie.

11 Ale jeżeli mu skradzioném zostanie, powinien zapłacić właścicielowi jego.

12 Jeżeli zaś rozszarpaném zostało, przedstawi je jako dowód: - za rozszarpane nie płaci.

13 A gdyby kto pożyczył od bliźniego swego, a okaleczałoby, albo zdechło: jeżeli właściciel jego nie był przytém, to powinien zapłacić.

14 Jeżeli zaś właściciel jego był przytém, - to płacić nie powinien. Jeżeli wynajętém jest, to wchodzi to w miejsce jego wynagrodzenia.

15 Jeżeliby kto uwiódł dziewicę nie zaręczoną, i spałby z nią, to dawszy jej wiano, pojmie ją sobie za żonę.

16 A jeżeli nie zechce ojciec jej wydać ją za niego, to niech odważy srebra, stosownie do wiana dziewic.

17 Wróżki przy życiu nie zostawisz.

18 Ktoby obcował ze zwierzęciem, śmiercią karany będzie.

19 Kto ofiaruje bogom, oprócz Wiekuistemu, Jedynemu, wytępionym będzie.

20 Cudzoziemca nie będziesz krzywdził, ani uciskał go; bo cudzoziemcami byliście w ziemi Micraim.

21 Żadnej wdowy, ani sieroty, gnębić nie będziecie.

22 Jeżeli kogo gnębić będziesz, - a wszak gdy zawoła do Mnie, wysłucham wołanie jego:

23 Tedy wspłonie gniew Mój, a zabiję was mieczem, i będą żony wasze wdowami, a dzieci wasze sierotami.

24 Jeżeli pieniędzy pożyczysz któremukolwiek z ludu Mojego, biednemu przy tobie; nie postępuj z nim jako lichwiarz; nie nakładajcie nań lichwy.

25 Jeżeli weźmiesz w zastaw okrycie bliźniego twego, przed zachodem słońca zwrócisz mu je.

26 Bo ono przykryciem jego jedyném, ono odzieniem ciała jego; pod czemże się położy? I stanie się, że gdyby zawołał do Mnie, wszak wysłucham; bom Ja miłosierny!

27 Sędziom nie będziesz złorzeczył, a księcia ludu twego nie przeklinaj.

28 Z pełnią ziarna i płynów twoich nie ociągaj się; pierworodnego z synów twoich oddasz Mi.

29 Tak samo uczynisz z wołem twoim, z owcą twoją; siedm dni niechaj będzie przy matce swojej, ósmego dnia oddasz je Mnie.

30 Ludźmi świętymi bądźcie Mi: mięsa, rozszarpanego w polu nie jadajcie; - dla psa rzućcie je."

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 23

✦

1 Nie rozsiewaj wieści kłamliwej; nie łącz ręki twojej ze złoczyńcą, aby być świadkiem bezprawia.

2 Nie bądź za większością ku złemu i nie oświadczaj się w sporze aby się skłaniać ku większości, aby uchylić prawo.

3 I biednego nie uwzględniaj w sporze jego.

4 Jeżeli napotkasz wołu wroga twojego, albo osła jego zbłąkanego, niezwłocznie sprowadź go do niego.

5 Jeżeli zobaczysz osła nieprzyjaciela twego, który legł pod brzemieniem swojém, a chciałbyś się usunąć od rozjuczenia go; niezwłocznie rozjucz go, wespół z nim.

6 Nie skrzywiaj prawa ubogiego twego w sporze jego.

7 Od orzeczenia fałszywego stroń, a niewinnego i prawego nie zabijaj; bo nie uniewinnię występnego.

8 A wziątku nie bierz; bo wziątek zaślepia widzących i przekręca słowa sprawiedliwych.

9 Cudzoziemca nie uciskaj; wszak wyście świadomi stanu duszy cudzoziemca, bo cudzoziemcami byliście w ziemi Micraim;

10 Sześć lat obsiewaj ziemię twoję, i zbieraj płody jej.

11 A siódmego zaniechasz ją; - zapuść ją, aby żywili się biedni ludu twego, a pozostałém po nich niech pożywi się zwierz polny: Tak postąpisz z winnicą twoją, z oliwnicą twoją.

12 Sześć dni wykonywaj czynności twoje, a dnia siódmego odpoczywaj, aby wypoczął wół twój i osieł twój, i żeby wytchnął syn niewolnicy twej i cudzoziemiec.

13 A we wszystkiém, com wam powiedział, bądźcie ostrożni; a imienia bogów cudzych nie wspominajcie: niech słyszaném nie będzie w ustach twoich!

14 Trzy razy obchodzić Mi będziesz święto do roku.

15 Święta przaśników przestrzegaj: siedm dni będziesz jadał przaśniki, - jakem ci przykazał, w oznaczonym czasie miesiąca kłosów; gdyż w nim wyszedłeś z Micraim. A niech nie ukażą się przed obliczem Mojém z próżną ręką.

16 I święta żniwa, pierwocin plonów twoich, tego coś wysiał na polu; i - święta zbiorów z końcem roku, gdy zbierzesz plony twoje z pola.

17 Trzy razy do roku ukaże się cały twój ród męzki przed obliczem Pana Wiekuistego.

18 Nie rozlewaj wobec kiszonego, krwi ofiary Mojej, ani ma przeleżeć tłuszcz świątecznej Mej ofiary do rana.

19 Najwcześniejsze z pierwocin ziemi twojej przyniesiesz do domu Wiekuistego, Boga twojego. Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku matki jego.

20 Oto Ja wysyłam anioła przed tobą, aby cię strzegł na drodze, i aby cię zaprowadził na miejsce, które przygotowałem.

21 Strzeż się go, a słuchaj głosu jego; nie sprzeciwiaj mu się, bo nieprzebaczy grzechu waszego, gdyż imię Moje w nim.

22 Ale jeżeli słuchać będziesz głosu jego i spełnisz wszystko co powiem; tedy wrogować będę wrogom twoim, i gnębić gnębicieli twoich.

23 Gdy pójdzie anioł Mój przed tobą, i zaprowadzi cię do Emorejczyka i Chittejczyka, i Peryzejczyka i Kanaanejczyka, do Chiwity i Jebusyty, a wytępię ich:

24 Tedy nie korz się bogom ich, ani służ im, ani czyń według spraw ich; lecz zburzysz je, i skruszysz.

25 A służcie Wiekuistemu, Bogu waszemu, a pobłogosławi On chléb twój i wodę twoję, i oddalę choroby z pośród ciebie.

26 Nie będzie roniącej ani niepłodnej w kraju twoim; liczby dni twoich dopełnię.

27 Strach Mój poszlę przed tobą, i strwożę cały lud przeciw któremu pójdziesz, i zwrócę wszystkich wrogów twoich grzbiet do ciebie.

28 Wyszlę téż szerszenie przed tobą i wypędzą Chywitę, i Kanaanejczyka i Chittejczyka przed tobą.

29 Nie wypędzę go przed tobą w jednym roku, aby nie zamieniła się ziemia w pustynię, i nie namnożył się przeciw tobie zwierz dziki.

30 Powoli wypędzę go przed obliczem twojém, aż się rozplenisz i zawładniesz tą ziemią.

31 I ustanowię granicę twoję od morza Sitowego do morza Pelisztów, a od puszczy aż do rzeki; bo oddam w ręce wasze mieszkańców tej ziemi, i wypędzisz ich z przed oblicza twojego.

32 Nie zawieraj ani z nimi, ani z bogami ich przymierza.

33 Niech nie mieszkają w ziemi twojej, aby nie uwiedli cię do grzechu przeciw Mnie; bo jeżeli będziesz służył bogom ich, to będzie ci to matnią."

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 24

✦

1 A do Mojżesza rzekł: Podejdź ku Wiekuistemu, ty i Ahron, Nadab i Abihu, i siedmdziesięciu ze starszyzny Israela; a wy ukłonicie się zdala.

2 I przystąpi Mojżesz sam do Wiekuistego, oni zaś niech się nie zbliżą; lud też niech nie wejdzie z nim."

3 I przyszedł Mojżesz i opowiedział ludowi wszystkie słowa Wiekuistego i wszystkie prawa; i odpowiedział cały lud jednogłośnie, mówiąc: "Wszystkie słowa, które wyrzekł Wiekuisty spełnim!"

4 I spisał Mojżesz wszystkie słowa Wiekuistego, i wstał rano, i wystawił ofiarnicę u stóp góry i dwanaście słupów, stosownie do dwunastu pokoleń Israelskich.

5 I posłał młodzieńców z synów Israela i ofiarowali całopalenia i zarzynali ofiary opłatne Wiekuistemu, - woły.

6 I wziąwszy Mojżesz połowę krwi, wlał w czasze, a drugą połową krwi pokropił ofiarnicę.

7 I wziął księgę przymierza i przeczytał przed uszy ludu; i rzekli: "Wszystko co powiedział Wiekuisty spełnimy i usłuchamy."

8 I wziąwszy Mojżesz krew, pokropił lud, i rzekł: "Oto krew przymierza, które zawarł Wiekuisty z wami, co do wszystkich tych słów."

9 I wstąpił Mojżesz i Ahron, Nadab i Abihu, i siedmdziesięciu ze starszyzny Israela.

10 I widzieli Boga Israela, mianowicie pod stopami Jego jakoby wyrób z najjaśniejszego szafiru, a jako samo niebo w czystości.

11 A na wybrańców syna Israela nie wyciągnął ręki Swojej. I oglądali oni Boga, i - jedli i pili.

12 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Podejdź ku Mnie na górę, i zostań tam; a dam ci tablice kamienne z nauką i przykazaniami, które napisałem, aby nauczać ich."

13 I powstał Mojżesz i Jehoszua, sługa jego, i wstąpił Mojżesz na górę Bożą.

14 A do starszych rzekł: "Oczekujcie nas tu, póki nie powrócim do was; a oto Aharon i Chur z wami: Ktoby miał sprawę niech uda się do nich."

15 I wstąpił Mojżesz na górę, i zakrył obłok górę.

16 I przebywał majestat Wiekuistego na górze Synai, a okrywał ją obłok przez sześć dni; i wezwał On Mojżesza dnia siódmego zpośród obłoku.

17 A widok majestatu Wiekuistego, jakoby ogień pożerający na szczycie góry, przed oczyma synów Israela.

18 I wszedł Mojżesz w środek obłoku, i wstąpił na górę: i przebył Mojżesz na górze czterdzieści dni i czterdzieści nocy.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 25

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i rzekł:

2 "Powiedz synom Israela, aby zebrali Mi daninę; od każdego człowieka, którego pobudzi serce jego, przyjmiecie daninę Moję.

3 A oto danina, którą przyjmować wam od nich: złoto, srebro, i miedź;

4 I błękit, i purpurę, i karmazyn, i bisior, i wełnę kozią;

5 I skóry baranie, czerwono barwione, i skóry borsucze, i drzewo akacyowe;

6 Oliwę do świecznika, korzenie na olejek namaszczenia, i na kadzidło wonne;

7 Kamienie onyksowe i kamienie oprawne, dla naramiennika i napierśnika.

8 I wystawią Mi świątynię, abym zamieszkał w pośród nich.

9 Ze wszystkiém tak, jako pokażę tobie, - pierwowzór przybytku i pierwowzór wszystkich naczyń jego, - tak i wykonacie.

10 I zrobią arkę z drzewa akacyowego: dwa i pół łokcia długość jej, półtora łokcia szerokość jej, a półtora łokcia wysokość jej.

11 I powleczesz ją złotem czystém, - z wewnątrz i z zewnątrz powleczesz ją; a zrobisz nad nią wieniec złoty w około.

12 Odlejesz też dla niej cztery pierścienie złote i przytwierdzisz je do czterech węgłów jej: dwa pierścienie do boku jej jednego, i dwa pierścienie do boku jej drugiego;

13 I zrobisz drążki z drzewa akacyowego i powleczesz je złotem;

14 I włożysz drążki te do pierścieni po bokach arki, dla uniesienia arki niemi.

15 W pierścieniach arki powinny pozostać drążki: nie mają być odejmowane od niej.

16 A umieścisz w arce tej świadectwo, które dam tobie.

17 I zrobisz wieko ze złota czystego - dwa i pół łokcia długość jego, a półtora łokcia szerokość jego.

18 I wykonasz dwa cheruby złote, - kutej roboty wykonasz je na obu brzegach wieka.

19 A wykonasz cheruba jednego na brzegu z jednej strony, a cheruba drugiego na brzegu z drugiej strony; wystającymi z wieka wykonacie cheruby, po obu brzegach jego.

20 A niech będą to cheruby o rozpostartych w górę skrzydłach, okrywające skrzydłami swemi wieko, a twarzami swojemi zwrócone jeden ku drugiemu: ku wieku niechaj będą twarze cherubów.

21 I położysz wieko na wierzch arki; w arce zaś umieścisz świadectwo, które dam tobie.

22 A stawiać się będę dla ciebie tam, i przemawiać do ciebie z ponad wieka, z pośród dwu cherubów, co nad arką świadectwa, o wszystkiém, co ci polecę do synów Israela.

23 Sporządzisz też stół z drzewa akacyowego, - dwa łokcie długość jego, łokieć szerokość jego, a półtora łokcia wysokość jego;

24 I powleczesz go złotém czystém, a uczynisz doń wieniec złoty w około.

25 Zrobisz też w około niego listwę na piędź szeroką i wieniec złoty w około listwy.

26 I zrobisz do niego cztery pierścienie złote, i utwierdzisz pierścienie te po czterech rogach, które u czterech nóg jego.

27 Przy listwie będą pierścienie te jako osady dla drążków, dla uniesienia stołu.

28 A zrobisz drążki te z drzewa akacyowego, i powleczesz je złotem, dla uniesienia stołu.

29 I zrobisz misy jego, i czasze i dzbany i kielichy jego, któremi się rozlewa; ze złota czystego zrobisz je.

30 I położysz na stół chléb wystawny, przed obliczem Mojém ustawicznie.

31 Zrobisz też świecznik ze złota czystego; kutej roboty ma być świecznik ten; słupiec i pręt jego, kielichy i gałki i kwiaty jego z niego wychodzić powinny.

32 A sześć ramion wychodzić ma z boków jego; trzy ramiona świecznika z jednego boku jego, a trzy ramiona świecznika z drugiego boku jego.

33 Trzy kielichy, kształtu kwiecia migdału na jedném ramieniu, - z gałką i kwiatem; i trzy kielichy kształtu kwiecia migdału na drugiém ramieniu - z gałką i kwiatem. Tak na sześciu ramionach wychodzących ze świecznika.

34 A na samym świeczniku cztery kielichy, kształtu kwiecia migdału z gałkami i kwiatami jego.

35 Jedna gałka pod dwoma ramionami jego, i jedna też gałka pod dwoma ramionami jego, - u sześciu ramion wychodzących ze świecznika.

36 Gałki ich i ramiona ich z niego samego wychodzić mają: cały ma być kuty z jednej bryły złota czystego.

37 I zrobisz lamp do niego - siedm, tak żeby nasadziwszy lampy jego, one oświecały stronę jego przednią.

38 Szczypczyki też jego i popielniczki jego ze złota czystego.

39 Z talentu złota czystego uczynią go wraz ze wszystkiemi temi naczyniami.

40 A bacz, uczyń to wedle wzoru, który pokazano ci na górze.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 26

✦

1 Przybytek zaś zrobisz z dziesięciu opon, z bisioru kręconego, i z błękitu, i purpury i karmazynu; w cheruby robotą wymyślną wykonasz je.

2 Długość opony każdej - dwadzieścia ośm łokci, a szerokość cztery łokcie dla opony każdej; miara jedna dla wszystkich opon.

3 Pięć opon będzie spinanych jedna z drugą, - a pięć opon spinanych jedna z drugą.

4 I zrobisz pętlice błękitne na kraju jednej opony, przy krańcu spojenia; tak też zrobisz na kraju opony ostatniej, przy spojeniu drugiém.

5 Pięćdziesiąt pętlic zrobisz u opony jednej, a pięćdziesiąt pętlic na krańcu opony, która w spojeniu drugiém; przeciwległe będą pętlice jedna drugiej.

6 I zrobisz pięćdziesiąt zapinek złotych, a zepniesz opony jednę z drugą zapinkami: i będzie przybytek całością.

7 Zrobisz też opony z wełny koziej, jako namiot nad przybytkiem; jedenaście opon zrobisz takich.

8 Długość opony każdej - trzydzieści łokci, a szerokość cztery łokcie dla opony każdej; miara jedna dla jedenastu opon.

9 I zepniesz pięć opon osobno, a sześć opon osobno; i złożysz we dwoje oponę szóstą z przedniej strony namiotu.

10 I zrobisz pięćdziesiąt pętlic po kraju opony jednej, krańcowej w spojeniu, i pięćdziesiąt pętlic po kraju opony spojenia drugiego.

11 Zrobisz też zapinek miedzianych pięćdziesiąt, i zawiedziesz zapinki w pętlice, i spoisz namiot, aby był całością.

12 A koniec zbywający z opon namiotu, - pół opony zbywającej, - zwiesisz z tylnej strony przybytku.

13 A łokieć z jednej, i łokieć z drugiej strony, z nadmiaru długości opon namiotu, zwieszony będzie po bokach namiotu z jednej i z drugiej strony, pokrywając go.

14 I zrobisz pokrowiec na namiot ze skór baranich czerwono barwionych - a przykrycie ze skór borsuczych na wierzch.

15 I zrobisz bale do przybytku, z drzewa akacyowego, stojące.

16 Dziesięć łokci długość bala, a półtora łokcia szerokość bala każdego.

17 Po dwa czopy u każdego bala, osadzonych jeden naprzeciw drugiego; tak tedy zrobisz u wszystkich bali przybytku.

18 I zrobisz bale te do przybytku: dwadzieścia bali dla strony południowej, po stronie prawej;

19 I czterdzieści podsłupi srebrnych sporządzisz pod dwadzieścia tych bali: dwa podsłupia pod bal jeden, do dwóch czopów jego, i dwa podsłupia pod bal drugi, do dwóch czopów jego.

20 A na bok drugi przybytku, dla strony północnej, - dwadzieścia bali;

21 I czterdzieści podsłupi dla nich srebrnych: dwa podsłupia pod bal jeden, i dwa podsłupia pod bal drugi.

22 A na tylną stronę przybytku, ku zachodowi, zrobisz sześć bali;

23 A dwa bale zrobisz na węgły przybytku, przy tylnej ścianie.

24 I będą przystawały u spodu, i szczelnie przystawały z wierzchu do jednego pierścienia: tak będzie z obydwoma, które na obu węgłach będą.

25 I tak będzie ośm bali, a podsłupi ich srebrnych, - szesnaście podsłupi: dwa podsłupia pod bal jeden, i dwa podsłupia pod bal drugi.

26 I zrobisz wrzeciądze z drzewa akacyowego: pięć do bali strony przybytku jednej,

27 A pięć wrzeciędzy do bali strony przybytku drugiej, i pięć też wrzeciędzy do bali strony przybytku tylnej, ku zachodowi.

28 A wrzeciądz środkowy przez środek bali przechodzić będzie od końca do końca.

29 Bale zaś obłożysz złotem, a pierścienie ich zrobisz ze złota jako osady dla wrzeciędzy; obłożysz też i wrzeciądze złotem.

30 I wystawisz przybytek w sposób, jaki ukazano ci na górze.

31 I zrobisz też zasłonę z błękitu, i purpury, i karmazynu i bisioru kręconego; robotą wymyślną wykonasz ją w cheruby.

32 A zawiesisz ją na czterech słupach akacyowych, powleczonych złotem, - z haczykami złotemi, - na czterech podsłupiach srebrnych.

33 I zawiesisz zasłonę pod zapinkami, i wniesiesz tam, za zasłonę, arkę świadectwa; a przedzielać wam będzie ta zasłona między świątynią a przenajświętszém.

34 I umieścisz wieko na arce świadectwa w przenajświętszém.

35 I ustawisz stół zewnątrz zasłony, a świecznik naprzeciwko stołu po stronie przybytku ku południowi; stół zaś umieścisz na stronie północnej.

36 Sporządzisz też kotarę do wnijścia namiotu z błękitu, i purpury, i karmazynu i bisioru kręconego, wyrobu wzorzystego.

37 A przygotujesz do tej kotary pięć słupów akacyowych, i powleczesz je złotem, - haczyki ich będą złote - i odlejesz do nich pięć podsłupi miedzianych.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 27

✦

1 I wystawisz ofiarnicę z drzewa akacyowego, pięć łokci długości, a pięć łokci szerokości: czworograniastą będzie ofiarnica, a trzy łokcie wysokość jej.

2 I poczynisz narożniki na czterech węgłach jej: z niej wychodzić będą narożniki jej; i obłożysz ją miedzią.

3 I zrobisz garczki do niej dla oczyszczania jej z popiołu, i łopatki, i kropielnice, i widełki, i węglarki do niej; wszystkie naczynia jej wyrobisz z miedzi.

4 Przygotujesz też do niej kratę, roboty siatkowej, z miedzi, a zrobisz u siatki cztery pierścienie miedziane na czterech rogach jej.

5 I umieścisz ją pod okoleniem ofiarnicy, u spodu, tak aby sięgała siatka do połowy ofiarnicy.

6 I zrobisz drążki do ofiarnicy, - drążki z drzewa akacyowego; a obłożysz je miedzią.

7 I wwiedzione będą drążki jej do pierścieni, i będą drążki po obu bokach ofiarnicy, gdy się ją nosić będzie.

8 Pustą, z tarcic uczynisz ją; jak pokazano ci na górze, tak niech uczynią.

9 I zrobisz dworzec przybytku: po stronie południowej po prawej stronie zapony dworca, z bisioru kręconego, na sto łokci długości z jednej strony.

10 Słupów też do niego dwadzieścia, i podsłupi do nich dwadzieścia z miedzi; haczyki u słupów i klamry do nich ze srebra.

11 I takoż po stronie północnej, wzdłuż zapony, będą sto łokci długości; słupów też do nich dwadzieścia a podsłupi do nich dwadzieścia z miedzi; haczyki u słupów i klamry ich - ze srebra.

12 A w szerz dworca ze strony zachodniej, zapon pięćdziesiąt łokci; słupów do nich dziesięć, a podsłupi dziesięć.

13 A w szerz dworca ze strony przedniej, ku wschodowi - pięćdziesiąt łokci.

14 Piętnaście też łokci zapony dla jednego skrzydła, słupów ich trzy i podsłupi ich trzy.

15 I dla skrzydła drugiego piętnaście łokci zapony; słupów ich trzy i podsłupi ich trzy.

16 A do bramy dworca kotary dwadzieścia łokci, z błękitu, i purpury, i karmazynu i bisioru kręconego, wyrobu wzorzystego; słupów do niej cztery i podsłupi cztery.

17 Wszystkie słupy dworca w około opatrzone będą klamrami srebrnemi; haczyki do nich ze srebra a podsłupia ich z miedzi.

18 Długość dworca - sto łokci, a szerokość - pięćdziesiąt na pięćdziesiąt, a wysokość pięć łokci - z bisioru kręconego; a podsłupia z miedzi.

19 Wszystkie naczynia przybytku, do wszelakiego użytku w nim i wszystkie kołki jego, i wszystkie kołki dworca, z miedzi.

20 A rozkażesz synom Israela, aby przynosili tobie oliwy z oliwnika, czystej, wytłoczonej, dla oświetlania, dla ciągłego zapalania światła, -

21 W przybytku zboru, zewnątrz zasłony, znajdującej się przed (arką) świadectwa przyrządzać je będzie Ahron albo synowie jego - od wieczora aż do rana przed Wiekuistym. Ustawa to wieczna w potomstwie ich między synami Israela.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 28

✦

1 A ty zbliż ku sobie Ahrona, brata twojego, i synów jego z nim, z pośród synów Israela, aby Mi go przysposobić na kapłana: Ahrona, Nadaba i Abihu, Elazara i Ithamara, synów Ahrona.

2 A sprawisz szaty święte Ahronowi, bratu twemu, na cześć i na ozdobę.

3 Ty też rozmówisz się z wszystkimi mądrymi sercem, których napełniłem duchem mądrości, - aby zrobili szaty Ahronowi, aby go poświęcić, aby Mi go przysposobić na kapłana.

4 A oto szaty, które zrobić mają: Napierśnik, i naramiennik, i płaszcz, i szata spodnia przetykana, zawój i pas. I zrobią szaty te święte Ahronowi, bratu twojemu, i synom jego, aby Mi go przysposobić na kapłana.

5 I niechaj wezmą oni złota i błękitu, i purpury i karmazynu, i bisioru.

6 I zrobią naramiennik ze złota, z błękitu, i purpury, i karmazynu, i z bisioru kręconego, robotą wymyślną.

7 Dwa przyramki, złączone mieć będzie na dwu końcach swoich, aby się tak zawięzywał.

8 A pas do przepasania go, będący na nim, jednakiej z nim roboty, przedłużeniem jego będzie, ze złota, błękitu i purpury, karmazynu, i z bisioru kręconego.

9 I weźmiesz dwa kamienie onyksu, i wyryjesz na nich imiona synów Israela.

10 Sześć z imion ich na kamieniu jednym, a imiona sześciu pozostałych na kamieniu drugim, podług urodzenia ich.

11 Robotą rytowników na kamieniu, rzeźbą pieczętarską, wyryjesz na obu kamieniach imiona synów Israela; obwiedzione plecionkami złotemi uczynisz je.

12 I wprawisz dwa te kamienie na przyramkach naramiennika, jako kamienie pamiątkowe dla synów Israela: i nosić będzie Ahron imiona ich przed obliczem Wiekuistego na obu ramionach swoich, dla pamięci.

13 Zrobisz też plecionki złote.

14 I dwa łańcuszki z czystego złota; kręconemi uczynisz je, robotą plecioną, i przytwierdzisz łańcuszki te sznurkowate do plecionek.

15 I zrobisz napierśnik wyroczny; robotą wymyślną, podług roboty naramiennika, zrobisz go: ze złota, błękitu, purpury i karmazynu, i bisioru kręconego zrobisz go.

16 Czworograniastym będzie, podwójnym, na piędź długość jego i na piędź szerokość jego.

17 I nasadzisz weń wstawki z kamieni, cztery rzędy kamieni; rzędem: rubin, topaz, i szmaragd, - rząd jeden.

18 A rząd drugi - karbunkuł, szafir i beryl.

19 A rząd trzeci - opal, agat i ametyst.

20 A rząd czwarty - chryzolit, onyks i jaspis; osadzone w złocie będą w oprawach swoich.

21 A kamieni tych ma być, podług imion synów Israela, dwanaście, podług imion ich; rzeźbą pieczętarską każdy z imieniem swojém, niechaj będzie dla dwunastu pokoleń.

22 I zrobisz dla napierśnika łańcuszki graniaste, roboty plecionej, ze złota czystego.

23 Zrobisz też do napierśnika dwa pierścienie złote, i przytwierdzisz dwa te pierścienie do dwóch końców napierśnika.

24 I włożysz dwie owe plecionki złote we dwa pierścienie, u końców napierśnika.

25 A dwa końce dwóch plecionek przytwierdzisz do dwóch opraw, te zaś przytwierdzisz na dwóch przyramkach naramiennika, z przedniej strony jego.

26 Zrobisz też dwa pierścienie złote, i przyprawisz je do dwóch końców napierśnika, na skraju jego, znajdującego się ze strony naramiennika, na wewnątrz.

27 I zrobisz jeszcze dwa pierścienie złote, i przyprawisz je do dwóch przyramek naramiennika, u spodu, z przedniej strony jego, u spojenia jego, nad pasem naramiennika.

28 I przywiążą napierśnik pierścieniami jego do pierścieni naramiennika sznurkiem błękitnym, aby został na pasie naramiennika, a nie usuwał się napierśnik od naramiennika.

29 I będzie nosił Ahron imiona synów Israela na napierśniku wyrocznym, na sercu swojém, gdy będzie wchodził do świątyni, na pamiątkę przed Wiekuistym, ustawiczną.

30 I złożysz na napierśniku wyrocznym Urim i Thummim, i będą na sercu Ahrona, gdy będzie wchodził przed oblicze Wiekuistego; i tak nosić będzie Ahron sąd synów Israela na sercu swojém przed obliczem Wiekuistego ustawicznie.

31 I zrobisz płaszcz pod naramiennik, cały z błękitu.

32 A będzie otwór dla głowy w środku jego; obwódka téż będzie u otworu jego w około, wyrobu tkackiego, - jak u otworu pancerza będzie u niego, aby się nie rozdzierał.

33 I zrobisz na krajach jego granatowe jabłuszka z błękitu, purpury i karmazynu, - na krajach jego w około; a dzwonki złote między niemi, w około.

34 Dzwonek złoty i granatowe jabłuszko, po krajach płaszcza, w około.

35 A będzie to miał na sobie Ahron podczas służby, aby słyszany był dźwięk od niego, gdy będzie wchodził do świątyni przed oblicze Wiekuistego, i gdy będzie wychodził, aby nie umarł.

36 I zrobisz téż diadem ze złota szczerego, a wyryjesz na nim rzeźbą pieczętarską: "Święte Wiekuistemu."

37 I przytwierdzisz go na sznurku błękitnym tak, aby był na zawoju; po przedniej stronie zawoju umieszczony będzie.

38 A będzie na czole Ahrona i poniesie na sobie Ahron uchybienia za świętości, które poświęcać będą synowie Israela przy wszystkich darach swych świętych. I będzie na czole jego nieustannie dla zjednania im łaski u Wiekuistego.

39 I utkasz spodnią szatę z bisioru; także zrobisz zawój z bisioru, a pas zrobisz robotą wzorzystą.

40 I dla synów też Ahrona sprawisz szaty spodnie, i zrobisz dla nich pasy, i mitry sprawisz im, na cześć i na ozdobę.

41 A ubierzesz w nie Ahrona, brata twego, i synów jego przy nim, i namaścisz ich, i upełnomocnisz ręce ich, i poświęcisz ich, aby Mi piastowali kapłaństwo.

42 I sprawisz im spodnie lniane dla zakrycia nagości ciała; od bioder aż do goleni będą.

43 A będą na Ahronie i na synach jego, gdy będą wchodzili do przybytku zboru, albo przystępowali do ofiarnicy dla służby w świątyni, - aby nie ściągnęli na siebie grzechu a nie pomarli. Ustawa to wieczna dla niego i dla potomków jego po nim.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 29

✦

1 A oto co masz spełnić nad nimi, aby poświęcić ich, aby Mi piastowali kapłaństwo: weźmiesz cielca jednego, młodego, i dwa barany, bez wady;

2 I chleby przaśne, i kołacze przaśne, zaczynione oliwą, i opłatki przaśne, namazane oliwą; z przedniej mąki pszennej zrobisz je.

3 I włożysz je w jeden kosz, i przyniesiesz je w tymże koszu, - oraz cielca i dwa barany.

4 Ahrona zaś i synów jego przywiedziesz do wejścia przybytku zboru i wykąpiesz ich w wodzie.

5 I wziąwszy szaty, obleczesz Ahrona w szatę spodnią i w płaszcz pod naramiennik, i w naramiennik, i w napiersnik, i opaszesz go pasem naramiennika.

6 I włożysz zawój na głowę jego, i przytwierdzisz diadem święty na zawoju.

7 I wziąwszy olej namaszczenia, polejesz na głowę jego, i namaścisz go.

8 Synów też jego przyprowadzisz i przybierzesz ich w szaty spodnie.

9 I przepaszesz ich pasem, - Ahrona i synów jego, - i okryjesz głowy ich mitrami; i będą mieli kapłaństwo podług ustawy wiecznej: i upełnomocnisz rękę Ahrona i rękę synów jego.

10 I przywiedziesz cielca przed przybytek zboru, i położą Ahron i synowie jego ręce swoje na głowę cielca.

11 I zarzniesz cielca przed obliczem Wiekuistego u wejścia do przybytku zboru.

12 A wziąwszy z krwi cielca, pomażesz narożniki ofiarnicy palcem twoim, a całą krew wylejesz u podstawy ofiarnicy.

13 I weźmiesz cały tłuszcz pokrywający trzewa i przeponę nad wątrobą, i obie nerki i tłuszcz, który na nich, i puścisz z dymem na ofiarnicy.

14 Mięso zaś cielca, i skórę jego, i nieczystość jego, - spalisz w ogniu za obozem: ofiara to zagrzeszna.

15 A jednego barana weźmiesz, i położą Ahron i synowie jego ręce swoje na głowę tego barana.

16 I zarzniesz barana, i weźmiesz krew jego, i pokropisz ołtarz w około.

17 A barana rozłożysz na części jego, i opłóczesz trzewa i golenie jego, i położysz je do części i do głowy jego.

18 I puścisz z dymem całego tego barana na ofiarnicy. Całopalenie to Wiekuistemu, wonią przyjemną, ogniową ofiarą Wiekuistemu.

19 Poczém weźmiesz barana drugiego, a położy Ahron i synowie jego ręce swoje na głowę barana.

20 A zarznąwszy barana weźmiesz nieco krwi jego, i włożysz na chrząstkę ucha Ahrona i na chrząstkę prawego ucha synów jego, i na wielki palec ręki ich prawej, i na wielki palec nogi ich prawej; i pokropisz krwią ofiarnicę w około.

21 I weźmiesz ze krwi, która na ofiarnicy, i z oleju namaszczenia, i pokropisz Ahrona i szaty jego, i synów jego, i szaty synów jego z nim; i będą poświęceni on, i szaty jego, i synowie jego, i szaty synów jego z nim.

22 I weźmiesz z barana tłuszcz, i ogon, i tłuszcz pokrywający trzewa, i przeponę wątroby, i obie nerki i łój, który na nich, i udziec prawy; - bo to baran upełnomocnienia.

23 I bochenek chleba jeden, i kołacz na oliwie jeden, i opłatek jeden z kosza przaśników, który przed Wiekuistym.

24 A położywszy to wszystko na dłonie Ahrona, i na dłonie synów jego, stawisz to, jako przedstawienie przed obliczem Wiekuistego.

25 I weźmiesz to z ręki ich, i puścisz z dymem na ofiarnicy przy całopaleniu, na woń przyjemną przed Wiekuistym: ogniowa to ofiara Wiekuistemu.

26 A wziąwszy mostek z barana upełnomocnienia, przeznaczonego dla Ahrona, stawisz je jako przedstawienie przed obliczem Wiekuistego, a będzie to udziałem twoim.

27 I tak poświęcisz mostek przedstawienia i łopatkę podniesienia, które przedstawiono i które podniesiono z barana upełnomocnienia, z tego, co dla Ahrona i co dla synów jego;

28 I należeć będą do Ahrona i do synów jego prawem wieczném od synów Israela; bo to podniesieniem jest, a podniesieniem ma zostać od synów Israela, z ofiar ich opłatnych, - podniesienie ich Wiekuistemu.

29 A szaty święte Ahrona pozostaną dla synów jego po nim, aby ich namaścić w nich i upełnomocnić niemi ręce ich.

30 Siedm dni będzie się w nie odziewał ten z jego synów, który zostanie kapłanem na miejscu jego, który wnijdzie do przybytku zboru dla służby w świątyni.

31 Barana zaś upełnomocnienia weźmiesz, i ugotujesz mięso jego na miejscu świętém.

32 I jeść będą Ahron i synowie jego mięso onego barana i chléb, który jest w koszu - u wejścia do przybytku zboru.

33 I niech jedzą oni to, czém spełniono rozgrzeszenie ich dla upełnomocnienia rąk ich, dla poświęcenia ich: postronny zaś jeść tego nie będzie, bo świętém jest.

34 A jeżeliby się co zostało z mięsa upełnomocnienia i z chleba aż do rana; spalisz pozostałe w ogniu: nie należy go jeść, bo świętém jest.

35 I postąpisz z Ahronem i z synami jego we wszystkiem tak, jakem polecił tobie: przez siedm dni upełnomacniać ich będziesz.

36 Cielca téż zagrzesznego składać będziesz codzień przy oczyszczeniach - i będziesz spełniał ofiary zagrzeszne na ofiarnicy, oczyszczając ją; i namaścisz ją, by ją uświęcić.

37 Siedm dni będziesz oczyszczał ofiarnicę i uświęcał ją, - i będzie ofiarnica świętem świętości: cokolwiek dotknie się ofiarnicy uświęconém będzie.

38 A oto co będziesz składał na ofiarnicy: jagniąt rocznych dwoje codzień, ustawicznie.

39 Jagnię jedno sprawiaj zrana, a jagnię drugie sprawiaj nad wieczorem.

40 I dziesiąta część efy mąki przedniej, rozczynionej z czwartą częścią hina oliwy wytłoczonej, a jako zalewkę czwartą część hina wina na jedno jagnię.

41 A jagnię drugie będziesz sprawiał nad wieczorem; według dani porannej i według zalewki jej sprawiać ją będziesz, na woń przyjemną, na ofiarę ogniową Wiekuistemu.

42 Całopalenie to ustawiczne będzie w pokoleniach waszych, u wejścia do przybytku zboru przed Wiekuistym, gdzie się stawiać będę wam, aby tam mówić z tobą.

43 I stawiać się tam będę synom Israela, i będzie poświęcony majestatem Moim.

44 I poświęcę przybytek zboru i ofiarnicę; Ahrona zaś i synów jego poświęcę, aby Mi piastowali kapłaństwo.

45 I będę przebywał w pośród synów Israela, i będę im Bogiem.

46 I poznają, żem Ja Wiekuisty, Bóg ich, którym ich wywiódł z ziemi Micraim, abym przebywał w pośród nich, Ja - Wiekuisty, Bóg ich.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 30

✦

1 I wystawisz ołtarz do kadzenia kadzidła; z drzewa akacyowego wystawisz go.

2 Łokieć długość jego, a łokieć szerokość jego; czworograniastym będzie, - dwa zaś łokcie wysokość jego; z niego wychodzić będą narożniki jego.

3 I obłożysz go złotem czystém, powierzchnię jego, i ściany jego w około, i narożniki jego; i zrobisz do niego wieniec złoty na około.

4 Dwa też pierścienie złote zrobisz poniżej wieńca jego, po obu bokach jego zrobisz je, przy obu kantach jego, i będą to osady dla drążków, dla uniesienia go na nich.

5 I zrobisz drążki te z drzewa akacyowego, i powleczesz je złotem.

6 I umieścisz go przed zasłoną, co przed arką świadectwa, - naprzeciw wieka, co na arce świadectwa, - gdzie stawiać się będę tobie.

7 I będzie kadził na nim Ahron kadzidłem z wonności; każdego rana, gdy będzie oczyszczał lampy, kadzić niém będzie.

8 Także gdy zapali Ahron lampy nad wieczorem, będzie kadził niém. Kadzidło ustawiczne to przed Wiekuistym, w pokoleniach waszych.

9 Nie wniesiecie nań kadzidła postronnego, ani całopalenia, ani obiaty; a zalewki nie wylewajcie nań.

10 I dopełni Ahron oczyszczenia narożników jego raz do roku; z krwi ofiary zagrzesznej, oczyszczającej, dopełniać będzie raz do roku oczyszczenia jego w pokoleniach waszych: świętym świętości on Wiekuistemu.

11 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

12 "Gdy zbierzesz poczet synów Israela wedle spisowych ich, niechaj da wtedy każdy okup duszy swojej Wiekuistemu przy spisie ich, aby nie było w pośród nich klęski, przy spisie ich.

13 Oto co dać ma każdy przechodzący ku spisowym, - pół szekla według szekla świętego; po dwadzieścia ger szekel; pół tego szekla, jako dań Wiekuistemu.

14 Każdy przechodzący ku spisowym, od dwudziestu lat i wyżej, niechaj da dań tę Wiekuistemu.

15 Bogaty niechaj nie dołoży, a ubogi - nie ujmie od półszekla, składając tę dań Wiekuistemu, dla odpuszczenia duszom waszym.

16 I wziąwszy srebro odpuszczenia od synów Israela obrócisz je na służbę przybytku zboru; i będzie to synom Israela na pamiątkę przed Wiekuistym, dla odpuszczenia duszom waszym."

17 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

18 "Zrobisz też miednicę miedzianą i podnóże jej miedziane do umywania, i umieścisz ją między przybytkiem zboru i między ofiarnicą, i nalejesz w nią wody.

19 I umywać będą Ahron i synowie jego z niej ręce swoje i nogi swoje.

20 Gdy przyjdą do przybytku zboru obmyją się wodą, aby nie umarli, albo gdy przystąpią do ofiarnicy dla służby, dla puszczenia z dymem ogniowej ofiary Wiekuistemu:

21 Niechaj wtedy umyją ręce swoje i nogi swoje, aby nie umarli. I będzie to im ustawą wieczną, jemu i potomstwu jego, w pokoleniach ich."

22 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

23 "Ty też weźmiesz sobie korzeni najprzedniejszych: myrry samościekłej - pięćset (szekli), a cynamonu wonnego - połowę tego, dwieście pięćdziesiąt, i trzciny wonnej - dwieście pięćdziesiąt.

24 I kassyi - pięćset, podług wagi świętej i oliwy z oliwników, hin.

25 I przyrządzisz z tego olej do namaszczania świętego, maść zgotowaną sposobem mieszających pachnidła: olejem do namaszczania świętego będzie.

26 I namaścisz nim przybytek zboru i arkę świadectwa.

27 I stół, i wszystkie naczynia jego, i świecznik, i wszystkie przyrządy jego; i ołtarz kadzenia,

28 I ołtarz całopaleń i wszystkie naczynia jego, i miednicę i podnóże jej:

29 I poświęcisz je, a staną się świętem świętości; cokolwiek dotknie się ich, uświęconém będzie,

30 Ahrona też i synów jego namaścisz i poświęcisz ich, aby piastowali Mi kapłaństwo.

31 A synom Israela powiesz tak: Olejem namaszczania świętego niechaj będzie to dla Mnie, w pokoleniach waszych.

32 Na ciało innych ludzi nie ma być wylewanym, i według składu jego nie zrobicie podobnego mu; świętym on, - świętym ma zostać dla was.

33 Ktokolwiek zmięsza podobny mu, i kto namaści nim postronnego, wytraconym będzie z ludu swojego."

34 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Weźmiesz sobie proszków wonnych, balsamu i morskiego goździenca, i galbanu, w proszkach, i kadzidło czyste; z każdego równa ilość niechaj będzie.

35 I zgotujesz z tego kadzidło mieszane sposobem mieszających pachnidła, utarte, czyste: dla świętości.

36 A utłuczesz część miałko, i położysz ją przed arką świadectwa, w przybytku zboru, tam gdzie stawiać się będę tobie: świętem świętości niechaj będzie to dla was.

37 A kadzidło, które zrobisz, - wedle składu jego nie zrobicie dla siebie: świętem ci to będzie dla Wiekuistego.

38 Ktobykolwiek zrobił podobne, aby orzeźwiać się niém, wytracony będzie z ludu swego.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 31

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

2 "Patrz, oto powołałem po imieniu Becalela, syna Urego, syna Chura, z pokolenia Jehudy.

3 I napełniłem go duchem Bożym, mądrością i rozumem i umiejętnością, i wszelkiém wykonawstwem:

4 Ku wymyślaniu pomysłów, by robić w złocie, w srebrze i w miedzi;

5 I w rytownictwie kamieni dla oprawy, i w rzeźbieniu drzewa, i aby wykonywał wszelką robotę.

6 A Ja, oto przydałem mu Oholiaba, syna Achisamacha, z pokolenia Dan, a w sercu każdego mądrego złożyłem mądrość, aby wykonali wszystko, com przykazał tobie.

7 Przybytek zboru, i arkę dla świadectwa, i wieko co na niej, wszystkie przybory przybytku;

8 I stół i przybory jego, i świecznik lity, i wszystkie przybory jego, i ołtarz do kadzidła;

9 I ofiarnicę całopaleń i wszystkie przybory jej, i miednicę i podnóże jej;

10 I szaty przetykane, szaty święte dla Ahrona kapłana, i szaty synów jego, dla piastowania kapłaństwa.

11 I olej namaszczenia, i kadzidło z wonności dla świątyni: wszystko tak, jakem ci przykazał, uczynią."

12 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

13 "Ty też powiesz synom Israela tak: Wszakże Sabbatów Moich przestrzegajcie; bo to znak między Mną a wami, w pokoleniach waszych, byście poznali, żem Ja Wiekuisty, który poświęcam was.

14 I tak przestrzegajcie Sabbatu, by święty był u was; kto go znieważy, śmiercią karanym będzie; gdyż każdy, któryby wykonał w nim robotę, - wytracona będzie dusza ta z pośród ludu swojego.

15 Sześć dni wykonywać się będzie robota, a dnia siódmego - Sabbat najzupełniejszy, poświęcony Wiekuistemu. Ktoby wykonywał robotę w dzień Sabbatu, śmiercią karany będzie.

16 I przestrzegać będą synowie Israela Sabbatu, zachowując Sabbat w pokoleniach swoich, - jako przymierze wieczne.

17 Między Mną, a między synami Israela znak to na wieki, że w sześciu dniach stworzył Wiekuisty niebo i ziemię, a dnia siódmego odpoczął i wytchnął."

18 I dał Mojżeszowi, przestawszy mówić z nim na górze Synai, dwie tablice świadectwa, tablice kamienne, zapisane palcem Bożym.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 32

✦

1 A widząc lud, iż omieszkiwał Mojżesz zejść z góry, zebrał się lud na Ahrona i rzekł do niego: "Wstań, zrób nam bogi, któreby szły przed nami; gdyż ten Mojżesz, ów mąż, który nas wywiódł z ziemi Micraim - nie wiemy, co się stało z nim."

2 I rzekł do nich Ahron: "Zdejmcie zausznice złote, które w uszach żon waszych, synów i córek waszych, a przynieście do mnie."

3 I zdjął wszystek lud zausznice złote, które były w uszach ich, i przynieśli do Ahrona.

4 I wziął z ich ręki, i wyrzeźbił rylcem, zrobiwszy z tego cielca litego. I rzekli: "Oto bogi twoje Israelu, które cię wywiodły z ziemi Micraim!"

5 Ujrzawszy to, Ahron zbudował ofiarnicę przed nim, i zawołał Ahron i rzekł: "Uroczystość Wiekuistemu jutro!"

6 A wstawszy wcześnie nazajutrz, składali całopalenia i przywiedli ofiary opłatne; i zasiadł lud, by jeść i pić, i powstał do zabawy.

7 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Idź, zstąp, - bo skaził się lud twój, który wywiodłeś z ziemi Micraim!

8 Zboczyli rychło z drogi, którą wskazałem im, zrobili sobie cielca litego, i kłaniali się mu i ofiarowali mu, i rzekli: Oto są bogi twoje Israelu, które cię wywiodły z ziemi Micraim!"

9 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Widzę lud ten, a oto lud to twardego karku.

10 A teraz zostaw Mnie, a rozpali się gniew Mój na nich, i zgładzę ich - i uczynię z ciebie naród wielki."

11 I błagał Mojżesz Wiekuistego, Boga swojego, i rzekł: "Czemuż, o Wiekuisty, ma się zapalić gniew Twój przeciw ludowi Twojemu, który wywiodłeś z ziemi Micraim, siłą wielką i ręką przemożną?

12 Czemuż rzecby mieli Micrejczycy, mówiąc: Na zagubę wyprowadził ich, aby pozabijać ich w górach, i aby zgładzić ich z nad powierzchni ziemi? Odwróć się od zapalczywego gniewu Twojego, a ulituj się nieszczęścia ludu Twojego!

13 Wspomnij na Abrahama, Ic'haka i Israela, sługi Twoje, którymeś przysiągł na Siebie, i powiedziałeś im: rozmnożę potomstwo wasze jako gwiazdy nieba, i całą ziemię tę, o której mówiłem, - oddam potomstwu waszemu, i odziedziczą ją na wieki!"

14 I użalił się Wiekuisty nad złém, o którém mówił, że sprowadzi je na lud Swój.

15 I zwrócił się, i zeszedł Mojżesz z góry, a dwie tablice świadectwa w ręku jego, tablice zapisane z obu stron: z jednej i z drugiej strony zapisane były.

16 A tablice były dziełem Bożém, a pismo było pismem Bożém - wyrytém na tablicach.

17 I usłyszał Jehoszua głos ludu, gdy wykrzykiwał, i rzekł do Mojżesza: "Odgłos wojenny w obozie!"

18 On zaś odpowiedział: "Ani to odgłos krzyku zwycięztwa, ani odgłos krzyku porażki: jakby odgłos śpiewów ja słyszę!"

19 I stało się, że gdy się przybliżył do obozu, i ujrzał cielca i pląsy, - zapalił się gniew Mojżesza, i rzucił z rąk swoich tablice, i skruszył je u stóp góry.

20 I wziął cielca, którego zrobili, i spalił go w ogniu, i starł go w proch, a rozsypawszy po wodzie, napoił nią synów Israela.

21 I rzekł Mojżesz do Ahrona: "Cóż uczynił ci lud ten, żeś sprowadził nań grzech tak wielki?"

22 I odpowiedział Ahron: "Niech nie zapala się gniew pana mojego! Ty znasz lud ten, gdy rozzłoszczony jest.

23 Rzekli do mnie: zrób nam bogi, któreby szły przed nami; gdyż Mojżesz, mąż ów, który nas wywiódł z ziemi Micraim, - nie wiemy, co się stało z nim."

24 A gdy rzekłem do nich: "Kto ma złoto, niechaj zdejmie z siebie, - dali mi, i wrzuciłem je w ogień, a oto powstał cielec ten."

25 I widział Mojżesz, jak był lud wyuzdany; gdyż doprowadził go Ahron do wyuzdania, do hańby wobec przeciwników ich.

26 I stanął Mojżesz w bramie obozu, i rzekł: "Kto za Wiekuistym - do mnie!" I zebrali się do niego wszyscy synowie Lewiego.

27 I rzekł do nich: "Tak rzecze Wiekuisty, Bóg Israela, przypaszcie każdy miecz swój do biodra swojego, przechodźcie tam i napowrót, od bramy do bramy, po obozie, a zabijajcie - który brata swojego, który - przyjaciela swojego, a który - krewnego swojego!"

28 I uczynili synowie Lewiego według słowa Mojżesza; i padło z ludu dnia onego około trzech tysięcy ludzi.

29 I rzekł Mojżesz: "Upełnomocnijcie dzisiaj ręce wasze dla Wiekuistego, bo nie jeden był przeciw synowi swojemu i przeciw bratu swojemu: aby wam dane było dzisiaj błogosławieństwo!"

30 I stało się nazajutrz, iż rzekł Mojżesz do ludu: "Wyście zgrzeszyli grzechem wielkim; ale oto wstąpię ku Wiekuistemu, może uzyskam przebaczenie za grzech wasz."

31 I zwrócił się Mojżesz do Wiekuistego, i rzekł: "O, zgrzeszył lud ten grzechem wielkim, zrobiwszy sobie bogi złote.

32 A teraz, czy możesz przebaczyć grzech ich? A jeżeli nie, wymażże mnie z księgi Twojej, którą napisałeś!"

33 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Tego, który zgrzeszył Mi, tego wymażę z księgi Mojej!

34 A teraz idź, prowadź lud ten dokąd mówiłem tobie. Oto anioł Mój idzie przed tobą: ale w dzień obrachunku Mojego - obrachuję się z nimi za grzech ich."

35 I poraził Wiekuisty lud za to, że zrobili cielca, którego wykonał Ahron.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 33

✦

1 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Idź, wyrusz ztąd, - ty i lud, który wywiodłeś z ziemi Micraim, - do ziemi, którą zaprzysiągłem Abrahamowi, Ic'hakowi i Jakóbowi, mówiąc: potomstwu twojemu oddam ją.

2 I poszlę przed tobą anioła, i wypędzę Kanaanejczyka, Emorejczyka, Chittejczyka i Peryzejczyka, Chiwitę i Jebusytę.

3 Do ziemi opływającej mlekiem i miodem; wszakże Sam nie pójdę w pośród ciebie, boś lud twardego karku, bym cię nie wytępił po drodze!"

4 I usłyszał lud słowo to gniewne, i zasmucił się, i nie włożył nikt ozdoby swej na siebie.

5 Gdyż rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Powiedz synom Israela: ludem twardego karku jesteście, - jeżelibym na chwilę jednę szedł w pośród ciebie, zgładziłbym cię; i tak zdejm ozdobę twoję z siebie, a zobaczę, co czynić Mi z tobą."

6 I zdjęli z siebie synowie Israela ozdoby swoje, z góry Choreb.

7 A Mojżesz, wziąwszy namiot, rozbił go sobie za obozem, zdala od obozu, i nazwał go przybytkiem zboru; tak, iż każdy, który miał żądanie do Wiekuistego, chodził do przybytku zboru, który był za obozem.

8 I bywało, gdy wychodził Mojżesz do przybytku, wstawał cały lud, stanąwszy - każdy we drzwiach namiotu swego, - i spoglądając za Mojżeszem, aż wszedł do namiotu.

9 I bywało, gdy wchodził Mojżesz do przybytku, spuszczał się słup obłoczny i stawał u wejścia do przybytku, a On rozmawiał z Mojżeszem.

10 I widział wszystek lud słup obłoczny, stojący u wejścia do przybytku; i wstawał wszystek lud, i kłaniał się - każdy u wejścia do namiotu swojego.

11 I rozmawiał Wiekuisty z Mojżeszem, twarzą w twarz, jakoby rozmawiał kto z towarzyszem swoim; poczém wracał do obozu. Sługa zaś jego Jehoszua, syn Nuna, młodzieniec, nie ustępował z przybytku.

12 I rzekł Mojżesz do Wiekuistego: "Oto, Ty powiadasz mi: zaprowadź lud ten; a nie oznajmiłeś mi kogo poszlesz ze mną, chociaż powiedziałeś: znam cię z imienia, i téż znalazłeś łaskę w oczach Moich.

13 I tak, jeżelim znalazł łaskę w oczach Twoich, to ukażże mi drogi Twoje, abym Cię poznał, abym znalazł łaskę w oczach Twoich; i zważ, że ludem Twoim naród ten!"

14 I odpowiedział: "Gniew Mój przejdzie - i uspokoję cię."

15 I rzekł do Niego: "Jeżeli gniew Twój nie przechodzi, to nie wyprowadzaj nas ztąd!

16 Albowiem po czémże inném wiadomém będzie, żem znalazł łaskę w oczach Twoich - ja i lud Twój? Czyliż nie po tém, że pójdziesz z nami, żebyśmy tak odróżnieni byli - ja i lud Twój - od każdego ludu na powierzchni ziemi?"

17 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "I to, o czém mówiłeś, uczynię; gdyż znalazłeś łaskę w oczach Moich, a znam cię po imieniu."

18 I rzekł: "Odsłońże mi majestat Twój!"

19 I odpowiedział: "Ja przeprowadzę całą dobroć Moję przed obliczem twojém, i wygłoszę imię Wiekuisty przed tobą, i jak ułaskawiam - kogo ułaskawić, a lituję się, nad kim się mam ulitować."

20 I rzekł: "Nie będziesz jednak mógł zobaczyć oblicza Mojego, gdyż nie może ujrzeć Mnie człowiek i pozostać żywym."

21 Ale rzekł Wiekuisty: "Oto miejsce przy Mnie; stań na tej skale.

22 A stanie się, gdy przechodzić będzie majestat Mój, tedy cię postawię w rozpadlinie skały, i zakryję cię dłonią Moją, dopóki nie przejdę.

23 A gdy zdejmę rękę Moję, ujrzysz tyły Moje, ale oblicze Moje nie może być widzianém."

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 34

✦

1 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wykuj sobie tablice kamienne, podobne pierwszym, a napiszę na tychże tablicach słowa, które były na tablicach pierwszych, - które skruszyłeś.

2 A bądź gotów na rano; i wstąpisz rano na górę Synai, i staniesz przedemną tam na szczycie góry.

3 A nikt niech nie wstąpi z tobą - a nikt także nie pokaże się na całej górze; nawet trzody i bydło nie mają się pasać podle tej góry!"

4 I wykuł dwie tablice kamienne podobne pierwszym; i wstał Mojżesz wczesnym rankiem, i wstąpił na górę Synai, jako przykazał mu Wiekuisty; i wziął w rękę swoję dwie tablice kamienne.

5 I zstąpił Wiekuisty w obłoku, i stanął przy Nim tam, i wygłosił imię Wiekuistego:

6 I przeszedł Wiekuisty mimo oblicza jego, i zawołał: "Wiekuisty, Wiekuisty, Bóg miłosierny i litościwy, nieskory do gniewu i pełen miłości i prawdy;

7 Przechowujący miłość tysiącom, przebaczający winę, i występek i grzech, a nie wytępia do ostatka, nawiedzając, winę ojców na dzieciach i wnukach, do trzeciego i czwartego pokolenia!"

8 I pospieszył Mojżesz i skłonił się ku ziemi, - i ukorzył się.

9 I rzekł: "Jeżelim też znalazł łaskę w oczach Twoich, Panie, niech też pójdzie Pan w pośród nas! Jeżeli zaś to lud twardego karku, - przebacz winy nasze i grzechy nasze i uczyń nas dziedzictwem Twojém!"

10 I rzekł: "Oto Ja zawieram przymierze: wobec wszystkiego ludu twojego zrządzę cuda, jakich nie było na całej ziemi i u żadnych narodów; i ujrzy cały lud, w pośród którego zostajesz, dzieło Wiekuistego, jak wspaniałém będzie to, co spełnię dla ciebie.

11 Przestrzegaj tego, co Ja ci rozkazuję dzisiaj: oto Ja wypędzam przed tobą Emorejczyka, i Kanaanejczyka, i Chittejczyka, i Peryzejczyka, i Chiwitę i Jebusytę.

12 Strzeż się, żebyś nie zawierał przymierza z mieszkańcami tej ziemi, do której wejdziesz, - aby się nie stali matnią w pośród ciebie;

13 Ale ołtarze ich zburzycie, a posągi ich skruszycie, a Astarty ich wyrąbiecie.

14 Bo nie masz korzyć się bogu innemu, bo Wiekuisty, żarliwy imię jego, - Bogiem żarliwym On.

15 Byś nie zawierał przymierza z mieszkańcem ziemi tej, bo przeniewierzając się ku bogom swoim, i ofiarując bogom swoim, wzywać zacznie ciebie, a będziesz jadał z ofiar jego;

16 I weźmiesz z córek jego dla synów twoich, i przeniewierzać się będą córki jego ku bogom swoim, i przeniewierzą synów twoich ku bogom ich...

17 Bogów litych nie zrobisz sobie.

18 Święta przaśników przestrzegaj; siedm dni będziesz jadał przaśniki, jakom ci przykazał, w oznaczonej porze miesiąca kłosów, - gdyż w miesiącu kłosów wyszedłeś z Micraim.

19 Wszystko, co rozwiera łono - Mojém jest, a także wszystko, co bydło twoje spładza męzkiego, - pierworodne wołu i owcy.

20 Pierworodne zaś osła wykupisz jagnięciem; a jeżeli nie wykupisz, to złamiesz mu kark. Wszystkich pierworodnych synów twoich - wykupisz. A niech nie ukażą się przed obliczem Mojém z próżną ręką.

21 Sześć dni pracuj, a siódmego dnia odpoczywaj: tak w czasie orki, jak i żniwa - odpoczywaj.

22 I święto tygodni ustanowisz sobie, przy pierwocinach żniwa pszenicy; i święto zbioru przy nawrocie roku.

23 Trzy razy do roku ukaże się każdy mężczyzna twój przed obliczem Pana, Wiekuistego, Boga Israela.

24 Gdy wypędzę narody przed tobą, a rozszerzę granice twoje, nie pokusi się nikt o ziemię twoję, gdy pójdziesz, by ukazywać się przed obliczem Wiekuistego, Boga twojego, trzy razy do roku.

25 Nie rozlewaj wobec kiszonego krwi ofiary Mojéj, a niema przeleżeć do rana ofiara święta Pesach.

26 Najwcześniejsze z pierwocin ziemi twojej przyniesiesz do domu Wiekuistego, Boga twojego. Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku matki jego.

27 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Napisz sobie słowa te; bo według słów tych zawarłem przymierze z tobą i z Israelem!"

28 I przebył tam przy Wiekuistym czterdzieści dni i czterdzieści nocy, chleba nie jadł, i wody nie pił, i napisał na tablicach słowa przymierza, - dziesięcioro przykazań.

29 I stało się, gdy zstępował Mojżesz z góry Synai, - a dwie tablice świadectwa miał w ręku Mojżesz, gdy zstępował z góry, - że Mojżesz nie zauważył, iż promieniała powierzchnia oblicza jego od rozmowy z Nim.

30 I ujrzeli Ahron i wszyscy synowie Israela Mojżesza, a oto promieniała powierzchnia oblicza jego - i obawiali się przystąpić do niego.

31 I przywołał ich Mojżesz, i zwrócili się ku niemu - Ahron i wszyscy książęta zboru, - i mówił Mojżesz z nimi.

32 A następnie przystąpili i wszyscy synowie Israela, - i zapowiedział im wszystko, co mówił z nim Wiekuisty na górze Synai.

33 A gdy przestał Mojżesz mówić z nimi, włożył na oblicze swoje zasłonę.

34 Gdy zaś wchodził Mojżesz przed oblicze Wiekuistego, by mówić z Nim, zdejmował zasłonę, dopóki nie wyszedł; gdy zaś wychodził, opowiadał synom Israela to, co mu poleconém zostało.

35 I tak widzieli synowie Israela oblicze Mojżesza, że promieniała powierzchnia oblicza Mojżesza; i bywało kładł Mojżesz zasłonę na oblicze swoje, póki nie wszedł znowu, aby mówić z Nim.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 35

✦

1 I zgromadził Mojżesz cały zbór synów Israela, i rzekł do nich: "Oto, co rozkazał Wiekuisty spełnić:

2 Przez sześć dni wykonywana będzie robota, ale dzień siódmy będzie wam święty, Sabbat najwyższy Wiekuistemu; ktoby wykonał w nim robotę, wydany będzie na śmierć.

3 Nie rozniecicie ognia w żadnej z siedzib waszych w dzień Sabbatu".

4 I oświadczył Mojżesz całemu zborowi synów Israela, i rzekł: "Oto, co rozkazał Wiekuisty mówiąc:

5 Zbierzcie od siebie daninę Wiekuistemu; każdy szczodrobliwego serca niechaj złoży ją, ową daninę, Wiekuistemu: złoto, srebro i miedź.

6 I błękit, i purpurę, i karmazyn, i bisior, i wełnę kozią;

7 I skóry baranie, czerwono barwione, i skóry borsucze, i drzewo akacyowe.

8 I oliwę do oświetlania, i aromaty na olejek namaczania i na kadzidło wonności;

9 I kamienie onyksowe, i kamienie oprawne, na naramiennik i napierśnik.

10 A wszyscy umiejętnego umysłu w pośród was przyjdą i wykonywać będą, cokolwiek rozkazał Wiekuisty:

11 Przybytek, namiot jego z pokrowcem jego, zapinki jego, i bale, wrzeciądze, słupy i podsłupia jego;

12 Arkę i drążki jej, wieko i zaponę zakrywającą;

13 Stół i drążki jego, z wszystkiemi przyborami jego i chléb wystawny;

14 I świecznik dla oświetlania z przyborami jego, i lampy jego, i olej do oświetlania;

15 I ołtarz do kadzenia i drążki jego, i olej namaszczania i kadzidło z wonności, i kotarę wchodową u wejścia do przybytku.

16 Ofiarnicę całopalenia i kratę miedzianą do niego, drążki jego i wszystkie przybory jego, miednicę i podnóże jéj.

17 Zapony dworca i słupy i podsłupia jego, i kotarę dla bramy dworca;

18 Kołki przybytku i kołki dworca, i powrozy ich.

19 Szaty przetykane do służby w świątyni, szaty święte dla Ahrona, kapłana, i szaty synów jego, do piastowania kapłaństwa."

20 I odszedł cały zbór synów Israela z przed oblicza Mojżesza.

21 I przychodzili każdy, którego uniosło serce jego, i każdy, którego skłonił duch jego, i przynosili daninę Wiekuistemu dla wykończenia przybytku zboru, i do wszelkiej potrzeby jego, i na szaty święte.

22 I przychodzili mężczyźni i niewiasty; każdy szczodrobliwego serca przyniósł kolczyki, i zausznice, i pierścienie, i naszyjniki, wszelkie naczynia złote; i każdy składał dań złota Wiekuistemu.

23 Każdy téż, kto posiadał błękit, i purpurę, i karmazyn, i bisior, i wełnę kozią, i skóry baranie, czerwono barwione, i skóry borsucze, - przynosił je.

24 Ktokolwiek zaś ofiarował dań srebra albo miedzi, - przynosił to w darze Wiekuistemu; każdy też, co posiadał drzewo akacyowe, na wszelaką potrzebę dzieła tego przynosił.

25 I wszystkie niewiasty umiejętnego umysłu, rękami swemi przędły, a przynosiły przędzę, błękit i purpurę, i karmazyn i bisior.

26 Wszystkie też niewiasty, które uniosło serce ich umiejętne, przędły wełnę kozią.

27 Książęta zaś przynosili kamienie onyksu i kamienie do oprawy, na naramiennik i napierśnik.

28 I korzenie i olej - do oświetlania i do oleju namaszczania, i do kadzidła z wonności.

29 Każdy mężczyzna albo niewiasta z synów Israela, których pobudziło serce, aby ofiarowali na każde dzieło, które rozkazał Wiekuisty wykonać przez Mojżesza, - przynosili dobrowolne dary Wiekuistemu.

30 I rzekł Mojżesz do synów Israela: "Patrzcie, powołał Wiekuisty po imieniu Becalela, syna Urego, syna Chura, z pokolenia Jehudy.

31 I napełnił go duchem boskim, mądrością, rozumem i umiejętnością, i wszelkiém wykonawstwem.

32 Ku wymyślaniu pomysłów, by robił w złocie, i w srebrze, i w miedzi.

33 I w rytownictwie kamieni dla oprawy, i w rzeźbieniu drzewa, - aby wykonywał wszelką robotę wymyślną.

34 I zdolność do nauczania złożył w umysł jego, - jego i Oholiaba, syna Achisamacha, z pokolenia Dan.

35 Napełnił ich umiejętnością umysłu, aby wykonywali wszelkie rzemiosło rytownika i pomysłowca i hafciarza na błękicie, i na purpurze, i na karmazynie, i na bisiorze, i na tkaninie, wykonywających wszelkie rzemiosło i wymyślających pomysły.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 36

✦

1 I tak zrobią Becalel i Oholiab, i każdy mąż umiejętnego umysłu, któremu dał Wiekuisty mądrość i rozum, aby umieli wykonać każdą robotę, potrzebną dla świątyni, - wszystko jak rozkazał Wiekuisty".

2 I wezwał Mojżesz Becalela i Oholiaba, i każdego umiejętnego umysłu, któremu dał Wiekuisty mądrość w serce jego, każdego, którego uniosło serce, by przystąpił do roboty, - aby wykonali ją.

3 I wzięli od Mojżesza wszystkie dary, które byli przynieśli synowie Israela do wykończenia dzieła świętego, - aby je wykonać. Ci zaś przynosili mu dalej dary, każdego rana.

4 I zeszli się wszyscy umiejętni wykonawcy wszelakiej roboty świątyni, każdy od dzieła swojego, którém się zajmował, -

5 I oświadczyli Mojżeszowi, i rzekli: "Więcej lud przynosi, niż potrzeba do dzieła, które rozkazał Wiekuisty wykonać".

6 Rozkazał tedy Mojżesz - i ogłoszono w obozie tak: "Ani mężczyzna, ani kobieta niechaj już nie robią nic na daninę świętą!" I przestał lud przynosić.

7 A zapasu był dostatek dla całego dzieła, by je wykończyć, i jeszcze zbywało.

8 I zrobili wszyscy umiejętni umysłem z pośród wykonawców robót: przybytek z dziesięciu opon, z bisioru kręconego i z błękitu, i purpury i karmazynu; w cheruby, robotą wymyślną wykonano je.

9 Długość opony każdej - dwadzieścia ośm łokci, a szerokość - cztery łokcie dla opony każdej: miara jedna dla wszystkich opon.

10 I spiął pięć opon jednę z drugą; a pięć drugich opon spiął jednę z drugą.

11 I zrobił pętlice błękitne na kraju jednej opony, przy krańcu spojenia; i tak zrobił na kraju opony ostatniej przy spojeniu drugiém.

12 Pięćdziesiąt pętlic zrobił u opony jednej, a pięćdziesiąt pętlic zrobił na krańcu opony, która w spojeniu drugiém; przeciwległe były pętlice jedna drugiej.

13 I zrobił pięćdziesiąt zapinek złotych, i spiął opony jednę z drugą zapinkami, - i był przybytek całością.

14 I zrobił też opony z wełny koziej, jako namiot nad przybytkiem; jedenaście opon zrobił takich.

15 Długość opony każdej - trzydzieści łokci, a szerokość - cztery łokcie dla opony każdej: miara jedna dla jedenastu opon.

16 I wziął pięć opon osobno, a sześć opon osobno.

17 I zrobił pięćdziesiąt pętlic po kraju opony krańcowej w spojeniu, a pięćdziesiąt pętlic zrobił po kraju opony spojenia drugiego.

18 I zrobił też zapinek miedzianych pięćdziesiąt, by spoić namiot, aby był całością.

19 I zrobił pokrowiec na namiot ze skór baranich, czerwono barwionych, a przykrycie ze skór borsuczych na wierzch.

20 I zrobił bale do przybytku z drzewa akacyowego, stojące.

21 Dziesięć łokci - długość bala, a półtora łokcia - szerokość bala każdego.

22 Po dwa czopy u każdego bala, osadzonych jeden naprzeciw drugiego: tak zrobił u wszystkich bali przybytku.

23 I zrobił wszystkie bale do przybytku: dwadzieścia bali dla strony południowej, na prawo;

24 I czterdzieści podsłupi srebrnych zrobił pod dwadzieścia tych bali: dwa podsłupia pod bal jeden, do dwóch czopów jego, i dwa podsłupia pod bal drugi, do dwóch czopów jego.

25 Także na bok drugi przybytku, dla strony północnej, zrobił dwadzieścia bali,

26 I czterdzieści podsłupi ich srebrnych: dwa podsłupia pod bal jeden, i dwa podsłupia pod bal drugi.

27 A na tylną stronę przybytku, ku zachodowi, zrobił sześć bali.

28 A dwa bale zrobił na węgły przybytku, przy tylnej ścianie.

29 I były spojone u spodu i razem łączyły się z wierzchu w jednej obręczy: tak zrobił z obydwoma po obu węgłach.

30 I tak było ośm bali, a podsłupi ich srebrnych, - szesnaście podsłupi: po dwa podsłupia pod bal każdy.

31 I zrobił wrzeciądze z drzewa akacyowego: pięć - do bali strony przybytku jednej,

32 A pięć wrzeciędzy - do bali strony przybytku drugiej; pięć też wrzeciędzy do bali strony przybytku tylnej, ku zachodowi.

33 I zrobił wrzeciądz środkowy tak, żeby przechodził przez środek bali, od końca do końca.

34 Bale zaś obłożył złotem, a pierścienie ich zrobił ze złota, jako osady dla wrzeciędzy; obłożył też i wrzeciądze złotem.

35 Zrobił też zasłonę z błękitu i purpury i karmazynu i bisioru kręconego, robotą wymyślną wykonał ją, w cheruby.

36 I zrobił do niej cztery słupy akacyowe, i obłożył je złotem, haczyki też ich były złote; i ulał do nich cztery podsłupia srebrne.

37 Sporządził też kotarę do wnijścia namiotu z błękitu i purpury i karmazynu i bisioru kręconego, wyrobu wzorzystego.

38 I pięć słupów do niej z haczykami ich; i obłożył wierzchy ich i klamry ich złotem; a podsłupi ich było - pięć, miedzianych.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 37

✦

1 I zrobił Becalel arkę z drzewa akacyowego, dwa i pół łokcia długość jej, półtora łokcia szerokość jej, a półtora łokcia wysokość jej.

2 I powlókł ją złotem czystém z wewnątrz i z zewnątrz; i zrobił do niej wieniec złoty w około.

3 Odlał też dla niej cztery pierścienie złote do czterech węgłów jej: dwa pierścienie do boku jej jednego, i dwa pierścienie do boku jej drugiego.

4 I zrobił drążki z drzewa akacyowego, i powlókł je złotem.

5 I włożył drążki do pierścieni po bokach arki, dla unoszenia arki.

6 I zrobił wieko ze złota szczerego: dwa i pół łokcia długość jego, a półtora łokcia - szerokość jego.

7 I wykonał dwa cheruby złote, - kutej roboty wykonał je, - na obu brzegach wieka.

8 Cheruba jednego - na brzegu z jednej strony, a cheruba drugiego - na brzegu z drugiej strony: z samego wieka wykonał cheruby po obu brzegach jego.

9 A były to cheruby o rozpostartych w górę skrzydłach, porywające skrzydłami swemi wieko, a twarzami swojemi zwrócone jeden ku drugiemu; ku wieku były twarze cherubów.

10 I sporządził stół z drzewa akacyowego, dwa łokcie długość jego, łokieć szerokość jego, a półtora łokcia wysokość jego.

11 I powlókł go złotem czystém, i uczynił doń wieniec złoty, w około.

12 Zrobił też listwę na piędź szeroką, w około niego, i uczynił doń wieniec złoty, w około.

13 I odlał doń cztery pierścienie złote, i utwierdził pierścienie, po czterech rogach, które u czterech nóg jego.

14 Przy listwie były pierścienie, jako osady dla drążków, dla unoszenia stołu.

15 I zrobił drążki te z drzewa akacyowego, i powlókł je złotem - dla unoszenia stołu.

16 I zrobił naczynia przynależne do stołu: misy jego, i kadzielnice, i dzbanki, i czasze jego, któremi się nalewa, - ze złota szczerego.

17 I zrobił świecznik ze złota szczerego; kutej roboty wykonał świecznik: słupiec jego, pręt, kielichy, gałki, i kwiaty jego - z niego wychodziły.

18 A sześć ramion wychodziło z boków jego: trzy ramiona świecznika z jednego boku jego, a trzy ramiona świecznika z drugiego boku jego.

19 Trzy kielichy kształtu kwiecia migdału na jedném ramieniu, z gałką i kwiatem, a trzy kielichy kształtu kwiecia migdału na drugiém ramieniu, z gałką i kwiatem: tak na sześciu ramionach wychodzących ze świecznika.

20 A na samym świeczniku - cztery kielichy, kształtu kwiecia migdału, z gałkami i kwiatami jego.

21 I gałka pod dwoma ramionami - z niego, i także gałka pod dwoma ramionami - z niego, i znowu gałka pod dwoma ramionami - z niego: u sześciu ramion, wychodzących ze świecznika.

22 Gałki ich, i ramiona ich, z niego samego wychodziły; cały ukuty był z jednej bryły złota szczerego.

23 I zrobił lamp do niego siedm, i szczypczyki jego, i popielniczki jego, ze złota szczerego.

24 Z talentu złota szczerego wykonał go i wszystkie przybory jego.

25 I wyrobił ołtarz do kadzenia z drzewa akacyowego; łokieć długość jego, a łokieć szerokość jego, - czworograniasty, - dwa zaś łokcie wysokość jego; z niego wychodziły narożniki jego.

26 I obłożył go złotem szczerém, płytę jego, i ściany jego w około, i narożniki jego; i zrobił do niego wieniec złoty naokoło.

27 Dwa też pierścienie złote zrobił do niego, poniżej wieńca jego, po obu bokach jego, - po obu stronach jego, - jako osady dla drążków, dla unoszenia go na nich.

28 I zrobił drążki te z drzewa akacyowego, i powlókł je złotem.

29 Przyrządził też olej do namaszczania świętego, i kadzidło z wonności, czyste, sposobem mieszających pachnidła.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 38

✦

1 I wyrobił ofiarnicę całopaleń z drzewa akacyowego, pięć łokci długości, a pięć łokci szerokości, czworograniastą, - pięć zaś łokci była wysokość jej.

2 I poczynił narożniki na czterech węgłach jej, - z niej wychodziły narożniki jej, - i obłożył ją miedzią.

3 Zrobił też wszystkie naczynia ofiarnicy: garczki, i łopatki, i czasze, i widełki, i węglarki; wszystkie naczynia jej wyrobił z miedzi.

4 Zrobił też do ofiarnicy kratę, roboty siatkowej z miedzi, pod okoleniem jej u spodu do połowy jej.

5 I odlał cztery pierścienie, na czterech węgłach siatki miedzianej, jako osady dla drążków.

6 Drążki zaś zrobił z drzewa akacyowego, i obłożył je miedzią.

7 I wprowadził drążki do pierścieni, po bokach ofiarnicy, dla unoszenia jej na nich; pustą z tarcic zrobił ją.

8 Zrobił też miednicę z miedzi, i podnóże jej z miedzi, ze zwierciadeł kobiet, położnic, które się zbierały u wejścia do przybytku zboru.

9 I zrobił dworzec: po stronie południowej, na prawo, zapony dworca z bisioru kręconego, na sto łokci;

10 Słupów też do nich - dwadzieścia, i podsłupi do nich dwadzieścia, z miedzi; haczyki u słupów i klamry ich - ze srebra.

11 A po stronie północnej zapony na sto łokci, słupów do nich - dwadzieścia, i podsłupi do nich - dwadzieścia, z miedzi; haczyki u słupów i klamry ich - ze srebra.

12 A po stronie zachodniej: zapon na pięćdziesiąt łokci, słupów do nich - dziesięć, a podsłupi - dziesięć.

13 A ze strony przedniej ku wschodowi, - pięćdziesiąt łokci.

14 Zapony - piętnaście łokci dla skrzydła jednego, słupów ich - trzy, i podsłupi ich - trzy.

15 I dla skrzydła drugiego, - po obu stronach wrót dworca - zapony piętnaście łokci, słupów ich - trzy, i podsłupi ich - trzy.

16 Wszystkie zapony, na około dworca z bisioru kręconego.

17 A podsłupia do słupów - z miedzi; haczyki słupów i klamry ich - ze srebra, i powłoka dla wierzchów ich - ze srebra; w ten sposób powiązane były srebrem wszystkie słupy dworca.

18 A kotara dla wrót dworca wyrobu wzorzystego z błękitu, i purpury, i karmazynu, i bisioru kręconego, na dwadzieścia łokci długości, a wysokości przez szerokość na pięć łokci, odpowiednio do zapon dworca.

19 A słupów do niej - cztery, a podsłupi do nich - cztery, z miedzi; haczyki ich - ze srebra, a powłoka wierzchów ich i klamry ich, ze srebra.

20 A kołki wszystkie u przybytku i u dworca na około - z miedzi.

21 Oto obliczenia dla przybytku, przybytku świadectwa, które obliczone zostały z polecenia Mojżesza: służba Lewitów była pod dozorem Ithamara, syna Ahrona, kapłana.

22 A Becalel, syn Urego, syna Chura, z pokolenia Jehudy, wykonał wszystko, co przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

23 A z nim był Oholiab, syn Achisamacha, z pokolenia Dan, rytownik i pomysłowiec i hafciarz na błękicie i na purpurze i na karmazynie i na bisiorze.

24 Wszystkiego złota zapotrzebowanego do dzieła, na całą robotę świątyni: złota złożonego w dar było - dwadzieścia i dziewięć talentów i siedmset trzydzieści szeklów, podług szekla świętego.

25 Srebra zaś od policzonych zboru sto talentów i tysiąc siedmset siedmdziesiąt pięć szeklów, podług szekla świętego.

26 Beka - na głowę, czyli pół szekla, podług szekla świętego, od każdego przechodzącego mimo spisujących od dwudziestu lat i wyżej, od sześciukroć trzech tysięcy i pięciuset pięciudziesięciu.

27 A służyły te sto talentów srebra do odlewania podsłupi świątyni i podsłupi zasłony; sto podsłupi ze stu talentów - po talencie na podsłupie.

28 A z tysiąca siedmiuset siedmdziesięciu i pięciu szeklów zrobił haczyki do słupów, i powlókł wierzchy ich i połączył je klamrami.

29 Miedzi zaś złożonej w darze było - siedmdziesiąt talentów i dwa tysiące czterysta szeklów.

30 I zrobił z niej podsłupia u wnijścia do przybytku zboru, i ołtarz miedziany, i kratę miedzianą do niego, i wszystkie przybory ołtarza.

31 I podsłupia dworca naokoło, - i podsłupia u wrót dworca, i wszystkie kołki przybytku, i wszystkie kołki dworca w około.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 39

✦

1 A z błękitu i purpury i karmazynu zrobili szaty przetykane, do służby w świątyni; zrobili też szaty święte dla Ahrona, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

2 I zrobił naramiennik ze złota, błękitu, purpury, i karmazynu i bisioru kręconego.

3 I wykuli blaszki złote, i pokrajali je w nici do przetykania wśród błękitu, i wśród purpury, i wśród karmazynu, i wśród bisioru, robotą wymyślną.

4 Przyramki zrobili przy nim wiążące się; na dwóch końcach swoich się zawięzywał.

5 A pas do przepasania go, będący na nim, przedłużeniem jego był, jednakiej z nim roboty, ze złota, błękitu, i purpury, i karmazynu, i bisioru kręconego - jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.

6 I przygotowali kamienie onyksu, obwiedzione oprawami złotemi, wyrzeźbione rzeźbą pieczętarską, podług imion synów Israela.

7 I oprawił je na przyramkach naramiennika, jako kamienie pamiątkowe dla synów Israela - jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.

8 Zrobił też napiersnik, robotą wymyślną, podług roboty naramiennika, - ze złota, błękitu, purpury i karmazynu, i bisioru kręconego.

9 Czworograniastym był, - podwójnym zrobili napiersnik, na piędź długości i na piędź szerokości, - podwójny.

10 I nasadzili weń cztery rzędy kamieni; rzędem: rubin, topaz i szmaragd, - rząd jeden.

11 A rząd drugi: karbunkuł, szafir i beryl.

12 A rząd trzeci: opal, agat i ametyst.

13 A rząd czwarty: chryzolit, onyks i jaspis. Obwiedzione oprawami złotemi w osadach swoich.

14 A kamieni tych podług imion synów Israela było: dwanaście było ich, podług imion ich, rzeźby pieczętarskiej, - każdy z imieniem swojém, dla dwunastu pokoleń.

15 I zrobili dla napierśnika łańcuszki graniaste, roboty plecionej, ze złota szczerego.

16 Zrobili też dwie oprawy złote i dwa pierścienie złote, i przytwierdzili oba te pierścienie do obu końców napierśnika.

17 I włożyli dwie owe plecionki złote we dwa pierścienie, w końcu napierśnika.

18 A oba końce dwóch plecionek przytwierdzili do obu opraw, te zaś osadzili na dwóch przyramkach naramiennika z przedniej strony jego.

19 I zrobiwszy jeszcze dwa pierścienie złote, przyprawili je do dwóch końców napierśnika, na skraju jego znajdującego się, ze strony naramiennika, na wewnątrz.

20 I zrobili jeszcze dwa pierścienie złote i przyprawili je do dwóch przyramek naramiennika u spodu, z przedniej strony jego, u spojenia jego, nad pasem naramiennika.

21 I przywiązali napierśnik, - od pierścieni jego do pierścieni naramiennika, sznurkiem błękitnym, aby został na pasie naramiennika, a nie usuwał się napierśnik od naramiennika, jako przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

22 I zrobił płaszcz pod naramiennik roboty przetykanej, cały z błękitu.

23 A otwór płaszcza, w środku jego, jak otwór pancerza; obszywka u otworu jego na około, aby się nie rozdzierał.

24 I wyrobili na krajach płaszcza granatowe jabłuszka z błękitu, purpury i karmazynu kręconego.

25 Zrobili też dzwonki ze szczerego złota, i nawiesili dzwonki między jabłka granatowe, po krajach płaszcza w około, w pośród jabłek granatowych.

26 Dzwonek i granatowe jabłuszko, dzwonek i granatowe jabłuszko po krajach płaszcza w około, dla odbywania służby, jako przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

27 I zrobili szaty spodnie z bisioru, roboty przetykanej, dla Ahrona i dla synów jego.

28 I zawój z bisioru, i zdobne mitry z bisioru, i spodnie lniane z bisioru kręconego.

29 I pas z bisioru kręconego, i z błękitu, purpury i karmazynu, wyrobu wzorzystego, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

30 I zrobili też diadem, koronę świętą ze złota szczerego, i napisali na niej pismem, rzeźbą pieczętarską: Święte Wiekuistemu.

31 I przymocowali do niej sznurek błękitny, aby przywiązać ją do zawoju, na wierzchu, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

32 I tak ukończoną została wszystka robota około przybytku, - przybytku zboru; i wykonali synowie Israela wszystko tak, jak rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi, tak wykonali.

33 I dostawili przybytek Mojżeszowi: przybytek i wszystkie przybory jego: zapinki, bale, wrzeciądze, słupy, i podsłupia jego;

34 I pokrowiec ze skór baranich, czerwono barwionych, i pokrowiec ze skór borsuczych, i oponę zasłaniającą;

35 Arkę świadectwa, i drążki jej, i wieko;

36 Stół i wszystkie przybory jego, i chléb wystawny.

37 Świecznik szczerozłoty, lampy jego, lampy do zapalania - i wszystkie przybory jego, i olej do oświetlania;

38 I ołtarz złocony, i olej do namaszczania, i kadzidło z wonności, i kotarę do wejścia przybytku.

39 Ofiarnicę miedzianą i kratę miedzianą do niej, drążki jej i wszystkie przybory jej, miednicę i podnóże jej.

40 Zapony dworca, słupy i podsłupia jego, i kotarę do bramy dworca; powrozy i kołki jego, i wszystkie przybory do służby przybytku, - do przybytku zboru.

41 Szaty służbowe do służby w świątyni, szaty święte dla Ahrona, kapłana, i szaty synów jego, do piastowania kapłaństwa.

42 Jako przykazał Wiekuisty Mojżeszowi, tak wykonali synowie Israela całą tę robotę.

43 I obejrzał Mojżesz całe dzieło, a oto wykonali je; jako był przykazał Wiekuisty, tak wykonali; i błogosławił im Mojżesz.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 40

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

2 "W dzień nowiu pierwszego, pierwszego dnia tegoż miesiąca, wystawisz przybytek, - przybytek zboru.

3 I postawisz tam arkę świadectwa, i zakryjesz arkę zasłoną.

4 I wniesiesz stół, i urządzisz porządek na nim; wniesiesz też świecznik, i zapalisz lampy jego,

5 I postawisz ołtarz złocony do kadzenia przed arką świadectwa; i zawiesisz kotarę u wejścia do przybytku.

6 I postawisz ofiarnicę całopalenia przed wnijściem do przybytku, - przybytku zboru.

7 Ustawisz też umywalnię między przybytkiem zboru a między ofiarnicą, i nalejesz w nią wody.

8 I ustawisz dworzec w około, i zawiesisz kotarę u wrót dworca.

9 I weźmiesz olej namaszczania, i namaścisz przybytek, i wszystko, co w nim, i poświęcisz go, i wszystkie przybory jego, i będzie świętym.

10 I namaścisz ofiarnicę całopaleń i wszystkie przybory jej, i poświęcisz ofiarnicę, a będzie ofiarnica świętem świętości;

11 I namaścisz miednicę i podnóże jej, i poświęcisz ją.

12 I przyprowadzisz Ahrona i synów jego do wejścia przybytku zboru, i obmyjesz ich wodą;

13 I obleczesz Ahrona w szaty święte, i namaścisz go, i poświęcisz go, aby Mi piastował kapłaństwo.

14 I synów jego przyprowadzisz, i obleczesz ich w szaty spodnie.

15 A namaścisz ich, jakoś namaścił ojca ich, aby Mi piastowali kapłaństwo, - tak, aby było im namaszczenie ich ku wiecznemu kapłaństwu w pokoleniach ich."

16 I uczynił to Mojżesz; jak przykazał mu Wiekuisty, tak uczynił.

17 Stało się tedy miesiąca pierwszego, roku drugiego, pierwszego dnia miesiąca, że wystawiony został przybytek.

18 I postawił Mojżesz przybytek, i położył podsłupia jego, i postawił bale, i założył wrzeciądze i ustawił słupy jego.

19 I rozpostarł namiot nad przybytkiem, i położył pokrowiec namiotu na nim, z wierzchu, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

20 I wziął i złożył świadectwo do arki, i założył drążki u arki, i położył wieko na arkę, z wierzchu.

21 I wniósł arkę do przybytku, i zawiesił oponę zasłaniającą, i zasłonił arkę świadectwa, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

22 I postawił stół w przybytku zboru, po stronie północnej przybytku, zewnątrz zasłony.

23 I rozłożył na nim rząd chlebów, przed obliczem Wiekuistego, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

24 Umieścił też świecznik w przybytku zboru, naprzeciwko stołu, po stronie południowej przybytku.

25 I zapalił lampy przed obliczem Wiekuistego, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

26 I postawił ołtarz złocony w przybytku zboru, przed zasłoną.

27 I zakadził na nim kadzidłem z wonności, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

28 I zawiesił kotarę u wejścia do przybytku;

29 Ofiarnicę też całopaleń postawił u wejścia do przybytku, - przybytku zboru, - i złożył na niej całopalenie i objatę śniedną, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

30 I umieścił umywalnię między przybytkiem zboru a między ofiarnicą, i nalał w nią wody do umywania.

31 I umywali z niej - Mojżesz, Ahron i synowie jego ręce i nogi swoje.

32 Gdy wchodzili do przybytku zboru, a przystępowali do ofiarnicy, umywali się, jak przykazał Wiekuisty Mojżeszowi.

33 I wystawił dworzec na około przybytku i ofiarnicy, i zawiesił kotarę u wrót dworca; a tak dokonał Mojżesz dzieła.

34 Tedy okrył obłok przybytek zboru, a majestat Wiekuistego napełnił przybytek.

35 I nie mógł Mojżesz wnijść do przybytku zboru, bo leżał na nim obłok, a majestat Wiekuistego napełnił przybytek.

36 A gdy wznosił się obłok z nad przybytku, wyruszali synowie Israela we wszystkich pochodach swoich.

37 Jeżeli zaś nie podnosił się obłok, to nie wyruszali, aż do dnia wzniesienia się jego.

38 Gdyż obłok Wiekuistego zostawał nad przybytkiem we dnie, a ogień bywał podczas nocy nad nim, w oczach całego domu Israela, we wszystkich pochodach ich.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0